

Piątek 9. lipca 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **2 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **35— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **40— Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sytuacja na froncie bojowym.

Ważne konferencje polskich delegatów pokojowych w Spaa. Przeciwiństwa w Sejmie załagodzone. — Czesi wyraźnie ciążą ku bolszewikom.

Musimy zwyciężyć!

Walka, którą toczyliśmy od szeregu tygo dni z przemożnym i fanatycznym nieprzyjacielem zna tylko jedno rozwiązanie: musimy zwyciężyć!

To uparte hasło przezierną z każdego rozkazu operacyjnego na froncie, niezmożoną siłą tkwi w rozmachu polskiego żołnierza, jak rzy się dostojnie w polysku bagnatów i szabel i jak czujny a przezorny ojciec sprzęga rozliczne wysiłki społeczeństwa w jeden przejaw mocarnej woli i siły narodu.

Niema dziś czasu, ni miejsca na rozmyślanie i wątpliwości, naród stał się zbiorowiskiem orężnym i — jak każda organizacja wojskowa — podlega karnie zdecydowanym rozkazom;

Hasło — rozkaz, wydarte z piersi Narodu dla Narodu, jest wymowne i przekonujące: musimy zwyciężyć!

W niem mieści się troska o życie Ojczyzny, jej zdolność do odegrania historycznej roli, możność stania się dla swych dzieci krajem miodem i mlekiem płynącym, sprawiedliwą i dobrą Macierzą i czułym schronem dla wszystkich, którzy opieki i miłości nie-skażonej są spragnieni.

Musimy zwyciężyć!

Rycerska ambicja zwycięstwa nie wywodzi się u nas z egoistycznych i kupieckich przesłanek, nie dyblimy na cudze ziemie bogactwa, nieczyjej wolności nie zamierzamy ukrócić.

Od wieków krwawiły się mnogie Polskiej pokolenia pod szkarłatnym od naszej krwi proporcem z dumnym zawołaniem — „za waszą i naszą wolność“; pod tym znakiem byliśmy zwyciężani, nie oduczyl, nas jednak po dziś dzień przegrana przywołania do sprawiedliwości i szacunku dla wielkiej idei wolności ludów.

W walce narzuconej nam przez uzurpatorów sprawiedliwości społecznej, kupczących bezwstydnie kardanalnymi zasadami tej sprawiedliwości, musimy wydobyć ze siebie najwyższą sumę energii i zdolności twórczej,

by nie pozwolić na tryumf czarnej niewoli nad srebrnym świtem odradzającego się bytu polskiego.

Musimy zwyciężyć!

Nie śmie spędzony ze wszystkich stron świata kulis chiński, czukwa, mordwa i chachoł niewolny splugawić piędy ziemi polskiej i kazić powietrza naszych pól, warsztatów i ognisk gnilnym jadem przewrotu.

Przegraną Polskę jest katastrofą wolności i cywilizacji na długie lat szeregi, znów bowiem — jak ów rycerz helwecki — bierzemy w swe piersi wszystkie strzały wroga i własną krwią odgradzamy potop barbarzyńcy wschodniej od Europy.

Niech nie stanie granitowej baryery polskiej, a fale trujące bolszewizmu podmywać poczną najbardziej zrównoważone społeczności Europy; — na naszych terenach, na tych mizernych przysiółkach, nad rzekami i nie mówiących nazwach, toczy się wal-

ka nie o Polskę tylko.

Zwycięstwo nad Polską jest zwycięstwem nad Europą.

Kto nie chce krwawego wladztwa nowoczesnego Attyli, komu droga jest ta ziemia przodków jako święty chram rycerskiej przeszłości, dobroczynna żywicielka, czy też potega wolności i sprawiedliwości społecznej — niech odda swe mięśnie, mózg, wolę i bogactwo dla uratowania Ojczyzny od nadciągających czarnych hord.

Zespolmy zgodnie wszystkie siły, przekujmy wolę na nieskruszoną stal czynu i walmy w dzież, jak w złego szatana — ra ranowi wykutemu z zemsty całego Narodu, hartowanemu w zamierzeniach zdecydowanych na wszystko starców, mężów dojrzałych, niewiast i pacholat nikt i niec ostać się nie może.

Musimy zwyciężyć!

Tak nam dopomóż Bóg!

General Haller dowódcą armii ochotniczej.

Odezwa generała Hallera.

WARSZAWA 7 lipca. (PAT) Generałowi bronj Józefowi Hallerowi powołanemu przez Naczelnego Wdza do Rady Obrony Państwa, powierzone zostało tworzenie armii ochotniczej. Gen. Haller zamierza powołać wszystkie organizacje społeczne, związki młodzieży i jak najszersze kręgi społeczeństwa do służenia Ojczyźnie pod sztandarami armii ochotniczej. Zgłoszenia do zaciągu ochotników przyjmują wszystkie bataliony zapasowe w całym kraju oraz szwadrony zapasowe.

RODACY!

Na podstawie uchwały powziętej przez radę obrony państwa tworzy się armia ochotnicza, której organizacja została mi nie powierzona.

Rodacy: W chwili gdy wojska Rzeczypospolitej walczą o zapewnienie granic i u-

trwalenie niepodległości, musi cały naród stanąć do apelu z silną wolą zwycięstwa, pamiętając, że wolność i prawo wolnego utrzymać może tylko naród gotowy do wszystkich ofiar. Pohambieniem krwi dotychczas przelanej w walkach o wolność byłoby, gdyby w chwili potrzeby Ojczyzny, Polacy nie zdobyli się na ostateczny wysiłek z pełną wiarą w sprawiedliwość naszej sprawy i ostateczne zwycięstwo.

A więc wszyscy razem!

Wolność droga jest tym, którzy rzeczywiście miłują Ojczyznę. Niech dziś okażą tę miłość w czynie ofiarnym.

Młodzieży nasza! Zapal w sobie płomień tej miłości i wiary i stawaj w szeregach armii ochotniczej, niechaj niezabraknie nikogo w przednich strażach, niech idą wszyscy, organizacje wojskowe, POW., drużyny

strzelec i Łączęwo, Sokół, Barcz, młodzież akademicka, związek młodzieży krasowej, organizacje młodzieży robotniczej i zawodowej, kółka rolnicze, stowarzyszenia pomocnicze, społeczne i wszystkie jakiegolwiek charakteru tu nie wymienione stowarzyszenia i organizacje młodzieży patrioty-

cznej. Wzywam wszystkie stany do zgodnego współdziałania. Niech każdy przyczyni się do zwycięstwa jak może najlepiej, każdy niech będzie gotów służyć w sposób odpowiadający jego zdolnościom. W chwili obecnej nie czas na jakiegokolwiek spory, wewnątrz musi być zupełny porządek, spokój i karność narodu. Musimy śmiało spojrzeć niebezpieczeństwu w oczy. Wiara w zwycięstwo niech spotęguje nasze siły.

Armii ochotniczej potrzeba będzie żywności, ubrań, bielizny i wszelkiego innego zaopatrzenia, pomocy lekarskiej i sanitarnej, pomocy kulturalnej i moralnej. Dlatego wzywam wszystkie organizacje Czerwonego Krzyża, Białego Krzyża, Kółka Polek, Organizacje włościańskie, ziemskie, robotnicze, korporacje przemysłowo-handlowe i kulturalne, Straże kresowe i Obywatelskie, aby wyłożyły wszystkie siły swoje w tym kierunku aby żołnierzowi niczego nie brakło. Lecz nie śmiać nie będą to zebrane ofiary i dary dobroczynne albo traktowane jako odstępe. Pamiętajcie wszyscy: Teraz Matka Ojczyzna w potrzebie, kto prawy syn, kto prawy Polak przy Niej stanie. Nie sądziecie się i nie prawujcie, aby ktoś trzeci was nie pogodził krwawo. Kto ma u siebie broń, kto ma u siebie kosa i siekierę, niech stanie z tem co ma, niechaj szlachetnie ubiegają się, pierwszeństwo będzie miara spełnionego obowiązku, miara

gorącej miłości Ojczyzny. Przeciwno jeździe wschodniej niech stanie Janda włościańska, Krafiusów i Kępców, jazda rycerstwa polskiego. Niech się tworzą jakiegokolwiek oddziały i pod jakiegokolwiek hasłem, wezwaniem i zawołaniem będą prowadziły do zwycięstwa. Niechaj nie myślą starzy wysłużeni żołnierze Rzeczypospolitej, Strzelcy, Sokół, Kaniówowcy, Hallerczycy, Amerykanie, że im spełnił obowiązek swój obowiązek wobec Ojczyzny i niechaj dziś staną do apelu. A ko biała polska niechaj będzie jako matka-spar-tanka wysyłająca męża i syna w szeregi, aby wrócili tylko jako zwycięscy albo aby polegli jako bohaterowie.

Wpływem swoim sprawcie, aby ustały lekkomyślność, zabawy huczne, hulanki i aby cała Rzeczpospolita była jednym obozem.

Biura generalnego Inspektoratu armii ochotniczej mieszczą się w Warszawie przy

ul. Aleje Ujazdowskie i Aleja Szucha w szkole sztabu generalnego.

Zgłoszenia do zaciągu ochotników przyjmują:

Generalny inspektor armii ochotniczej, wszystkie bataliony zapasowe, wszystkie organizacje, wyliczone w niniejszej odezwie, oraz dowództwa poszczególnych formacji ochotniczych. Formacje ochotnicze, zgłaszające się całymi organizacjami i oddziałami z Małopolski — będą się formowały we wschodniej Małopolsce w centrum we Lwowie — Brygadjer Maczyński. Formacje z Kongresówki i kresów wschodnich dla kresów w centrali Rembertów, Jabłonna, zaś formacje Wielkopolskie i pomorskie na kresach zachodnich w centrum Biedrusk. Jazdę będzie formować podpułkownik Żółkiewski, rotmistrz Dąbrowski.

Podp. JÓZEF HALLER, gen. broni.

Werbunek do armii ochotniczej.

Wczorajszy „Monitor“ zamieszcza następujące przepisy, dotyczące werbunku do armii ochotniczej:

- 1) Jako ochotnicy mogą się zgłaszać wszyscy obywatele Państwa Polskiego, dotychczas poborem przymusowym nieobjęci, oraz ci poborowi, którzy otrzymali odroczenia (reklamowani), a mianowicie:
 - a) szeregowi od 17-go do 42-go roku życia;
 - b) oficerowie do 50-go roku życia.
- 2) Ochotnicy zobowiązują się przez zło-

żenie specjalnej deklaracji do pełnienia służby wojskowej na czas wojny (prośby o zwalnianie wcześniejsze będą uwzględniane tylko w wypadkach wyjątkowych).

Małolętni mają się wykazać zezwoleniem rodziców, względnie opiekunów.

3) Z chwilą złożenia deklaracji ochotnik staje się żołnierzem armii regularnej. Obowiązują go zatem z tą chwilą wszystkie rygory wojskowe oraz przysługują bez wyjątku wszystkie prawa na równi z żołnierzami, pełniącymi służbę wojskową z po-

Prawda o bolszewizmie.

(Ciąg dalszy).

— Otóż to doskonale. Ja jestem człowiek religijny i praktykujący, pójdę więc na msze.

— Dobrze, chodźmy na mszę! zgodził się Minos.

— O, nie! Nie pan, panie Minos! Pan jesteś protestantem, a protestantom nie wolno wchodzić do kościoła katolickiego.

— Ależ nie, nie! bronili się Minos. — U nas w Rosji, niema tego.

— A jednak tak jest we Francji, towarzyszu!

— Słusznie, zupełnie słusznie, odezwał się mój towarzysz niedoli, Charles Petit. — widocznie doskonale znający zwyczaj religijny. A zresztą, ja nie jestem praktykujący, nie idę na mszę, zostaniemy tu razem.

Minos, chociaż król z (urodzenia, nie mógł rozzerwać się na dwoje — a przytem wyznawał religie Lutera. Musiał więc oddać się rozkoszy rozmowy z autorem Charles Petit i czekać z nim przed wyjściem do kościoła katolickiego.

GARSTKA FRANCUZÓW.

Msze odprawiono w kaplicy na prawo. Dziewica z Lourdes, z różańcem w rękach, górowała nad ołtarzem. Śwoblosy proboszcz francuski, oparty o małą balustradę, miał kazanie. W tym kąciuku sanctuarium było zgromadzonych dwieście siedem osób. Byli to Francuzi. Mielj ubrania czyste, chociaż bardzo wytarte i świecące, wychudzeni, z oczami błyszczącymi. Zdawali się czuć szczęśliwą, że są razem. Ludzie ci, — dawniej, napewno nie uczęszczali zbyt gorwie na nabożeństwa. A dzisiaj nie opuszczają żadnego. Niedziela nie jest dla nich jedynie dniem Pańskim jest to również dzień, kiedy — pomiędzy sobą — można zamienić spojrzenie.

Proboszcz kazał. Mówił, że należy zawsze wierzyć w Nadzieję, nawet jeżeli się jej nie widzi. Dla potwierdzenia swoich wywodów i zachęty, przytoczył przykład historyi ucznia Tomasza: „Tomasz powtarzał: Nie uwierzę, aż ujrzę! — Tomasz ujrzał, — uwierzył, ale w czasie, kiedy wątpił, był bardzo nieszczęśliwy“.

Siedzieliśmy obok zasłuchanego wier-nego. —

— Czy pan jest Francuzem? zapyta-liśmy się.

— Tak, odpowiedział zdziwiony.

— Ja również.

— A ja pana nigdy nie widziałem!

— Bo właśnie przyjechałem do Moskwy. Francuz ów uznał, że wszystko to bardzo niejasne.

— Aa, powiedział krótko, widocznie chcąc uniknąć tej rozmowy.

— Tak, bracia moi, ciągnął dalej proboszcz, Bóg nigdy nie opuszcza swoich. Nie stawajcie więc w modlitwie i co dzień prosicie Go o to, czego w duszy waszej, najbar-dziej pragniecie. A przyjdzie dzień, iż będziecie wysłuchani!

Byłem tu podejrzanym. Pod rządami Terroru, każda nowa twarz zgromadzeniu, — którego członkowie znają się między sobą, jest zawsze podejrzana.

A przytem w chwili, gdy oni, Francuzi, mają wszyscy jedno jedyne pragnienie: wyjechać, cóż to za Francuz, który tu przyjeżdża?

Kazanie się skończyło. Odezwały się organy. Podniosłem oczy. Była tam trybuna, organy i trzy lub cztery osoby z chóru. Tam wywołam młodsze wrażenie. — Wstałem i poszedłem na trybunę. Dwie panie przygotowywały się właśnie do śpiewu.

(C. d. n.)

boru.

Ochotnikowi przysługuje po złożeniu deklaracji i przed wcieleniem do oddziału 3-dniowy urlop dla załatwienia spraw osobistych.

4) Jako ochotników przyjmuje się jak zdolnych do pełnienia służby frontowej (klasyfikacja A), tak zdolnych do pełnienia służby wartowniczej (klasyfikacja B), oraz zdolnych tylko do służby kancelaryjnej (klasyfikacja C).

5) Ci, którzy, służąc już poprzednio w jakiegokolwiek armii, otrzymali tamże stopień oficerski (równorzędny) lub podoficerski i o ile udowodnią to odpowiednimi dokumentami, lub wiarogodnymi świadkami, zatrzymują na czas wojny jako ochotnicy swój posiadany w tych armiach stopień wojskowy bez względu na cenzus wykształcenia, obowiązujący obecnie w P. W. dla osiągnięcia tych stopni.

Dalsze awansowanie ochotników odbywać się będzie na ogólnych zasadach, obowiązujących w P. W.

Ochotnicy wszelkich zawodów wolnych, którzy w wojsku nie służyli i będą mogli być użyć w armii w swoim zawodzie, otrzymują uposażenie i prawa, związane z etatowym stopniem szeregowym względnie oficerskim, którego funkcję będą pełnili.

6) Od chwili zgłoszenia się otrzymują ochotnicy pełne uposażenie i prawa osób wojskowych, pełniących obowiązkową służbę czynną, w myśl omawianych ustaw rodzinnych ich zaś mają prawo do zasiłków, na ogólnych zasadach, przewidzianych dla rodzin osób wojskowych, pełniących służbę obowiązkową.

7) Przyniesione przez ochotników przed mioty umundurowania (płaszcz, bluza, spod-

nie, bieliznę itp.) i wyewpowania (pasy, — ładownice, flaszki polowe itp.), jak również siodła i uprząże będą przez wojskowość odkupywane. Należne kwoty otrzymywać będą ochotnicy natychmiast na rękę.

Ochotnicy, którzy przyniesli ze sobą zasadnicze części umundurowania (płaszcz, bluza, spodnie, rzwaki), otrzymują przy demobilizacji bezpłatnie mundur wojskowy.

8) Przeprowadzone przez ochotników własne konie odkupuje od nich wojsko, — przy czym konie te przechodzą na własność skarbu, z tem jednak dla ochotnika udogodnieniem, że w czasie służby koni ten jest przydzielony do jego użytku, przy demobilizacji zaś ma on prawo pierwokupu swego dawnego konia, za cenę nie wyższą, niż szacunkowa.

Konie, siodła i rynsztunek koński ochotników, którzy nie zechcą odstąpić tych przedmiotów za zapłatą wojskowości, mogą pozostać ich własnością, przy czym konie takie są utrzymywane i żywione na koszt skarbu; konie te zostaną jednak oszacowane przez specjalne komisje.

W razie utraty własnego konia nie z winy ochotnika, t. j. z powodu działań wojennych i służby wojskowej wogóle, otrzymuje on od wojskowości odszkodowanie za utraconego konia w wysokości, jaka została ustalona przy oszacowaniu konia.

Przy demobilizacji, lub zwolnieniu z wojska, ochotnik zabiera sobie własnego konia z siodłem i rynsztunkiem.

9) Ochotnicy mają się zgłaszać w zapasowych formacjach wojskowych, a mianowicie ci, którzy chcą służyć:

a) w piechocie — do najbliższego baonu zap. piech.;

b) w jeździe — do szwadru zap. jazdy.
c) w artylerii, wojskach technicznych (saperzy, lotnicy, wojska samochodowe itp.) i w służbach (sanitarna, gospodarcza, weterynaryjna, uzbrojenia itp.), do najbliższych formacji zapasowych tych broni i służb, — względnie zakładów.

d) w formacjach wartowniczych i etapowych — w najbliższych baonach zapasowych etapowo-wartowniczych.

e) informacjami o miejscach postoju formacji zapasowych udzielać będą komendy placów P. K. U., względnie powiatowi urzędowi ewidencyjnym.

10) Ochotnicy wszelkich zawodów wolnych mają się zgłaszać w dowództwie lokalnym, najbliższemu ich miejsca zamieszkania, skąd zostaną skierowani do właściwego miejsca przeznaczenia.

11) Do poszczególnych rodzajów broni i służb przyjmuje się ochotników z następującymi kwalifikacjami:

a) do piechoty — wszystkich odpowiadających warunkom podanym w punkt 1 i 2;

b) do jazdy — tych, którzy już poprzednio służyli gdziekolwiek w jeździe, lub którzy przyprowadzą ze sobą własnego konia;

c) do artylerii, wojsk technicznych i służb tych, którzy już w tych broniach względnie służbach przedtem służyli, lub jako rzemieślnicy i wogóle fachowcy nadają się do pełnienia tamże specjalnej służby wojskowej;

d) do wojsk wartowniczych — tych, którzy przy zaciągu otrzymają klasyfikację B lub C.

13) Komisje zaciągowe urzędują codziennie od godz. 10 do 2 popoł.

Dr. E. BYK.

Włodzimierz Błocki.

(Wspomnienie pośmiertne).

W podłużnej sali auli tutejszego uniwersytetu, w dawnym jego budynku wisiał duży rozmiarów portret ks. arcyb. Bilczewskiego. Zawieszony w bardzo złym świetle, a raczej zupełnie od światła (między oknami) stracił niemal zupełnie na działaniu efektów kolorystycznych i kompozycyjnych i nie daje absolutnie prawdziwej miary swej artystycznej wartości. A szkoda, wielka szkoda dla widza, który tam zaidzie czasem z okazji jakiejś uroczystości uniwersyteckiej, ale szkoda, a nawet krzywda większa daleko dla artysty, którego wysiłek twórczy trud i praca włożone w ten utwór nie mogą przytem umieszczeniu liczyć nawet na jakieś takie uznanie ze strony publiczności. Możliwe, że już rychło zostanie on przeniesiony do nowego, posejmowego gmachu i tu znajdzie lepsze umieszczenie, korzystniejsze dla siebie i godniejsze pamięci swego twórcy.

Ten portret — to ostatnie wielkie dzieło

ś. p. Włodzimierza Błockiego i z tego względu interesuje nas obecnie, gdy przechodzimy nam zestawieć w rzucie retrospektywnym całokształt twórczości zmarłego przed kilkunastu dniami artysty.

Słowo jednak mamy ująć artystyczny wizerunek ś. p. Błockiego, przychodzi nam w związku z tym portretem na myśl inny obrazek z bogatej Jego wprost ogromnej spuścizny artystycznej. To drobna akwarelka przedstawiająca autoportret Zmarłego, zajętego właśnie wykończeniem obrazu, obok którego, pochylona ku artyście stoi postać kobieca: żona. Otóż mam to wrażenie, że w tym małym obrazie kryje się cały ogrom zarówno człowieczych jak artystycznych pragnień, tesknot, zamierzeń autora.

Kobieta — żona i sztuka to świat, — w którym się zawarło krótkie życie samodzielne, wewnątrz tego artysty. Kobieta, dla Błockiego reprezentowana przez żonę i sztuka tak się w Jego twórczości splotyły, że dziś, gdy przebiegamy pamięcią jego działalność artystyczną, kilkuletnią zaledwie, to sobie jednego bez drugiego wyobrazić nie możemy. Wszelkim pomysłem twórczym, a ile nie są w temacie z góry zakreślone z zewnątrz (zamówienia, portrety) — towarzyszy postać żony. Ona je niekiedy całkowicie wypełnia, często też dając sama sobą wprost impuls do dzieła. Kto zwrócił

którakolwiek z kilku zbiorowych wystaw dzieł zmarłego, mógł się snadnie przekonać że żona była Muzą jego sztuki, była jego Beatrycą, która go wiodła nie przez tragiczne pola życiowego piekła czy czyszcza ale przez radość życia i użycia niestety krótkiego, przerywanego niejednokrotnie stanem płuc, nadwreżonych w czasie studiów, w zmaganiu się z trudnościami życiowymi.

Bo równie ciężka, jak interesująca była młodość Błockiego, zwłaszcza okres studiów artystycznych. W dzieciństwie (ur. w roku 1885 we Lwowie), ani w młodości, którą przepędził w gimnazjum klasycznym nie zdradzał wcale skłonności malarskich. Nie umiał, ani nie pragnął wówczas umieć malować.

Dopiero przypadek uświadomił Mu powołanie. Tym przypadkiem była zbiorowa wystawa dzieł Jaoka Malczewskiego. — „Wzieli” wtedy kilkunastoletniego młodzieńca obrazy mistrza krakowskiego. Spełniwszy jednak zadanie rezbudzenia świadomości postulatów życiowych, nie oddziaływały te dzieła, ani mistrz na późniejszą twórczość artysty.

(Dokończenie nastąpi).

14) Ochotnicy winni przynieść ze sobą wszystkie dokumenty osobiste, potrzebne dla ewentualnego stwierdzenia ich szarzy z czasów służby wojskowej i potrzebne przy poborze wogóle; małeobni zaś zezwolenia redaktorów, względnie opiekunów.

15) Ochotnicy będą na przeciąg 5-letni po ukonczeniu wojny wolni od wszelkich ćwiczeń wojskowych, także będą musieli odbywać powoływani na ćwiczenia rezerwistów.

16) Studentom szkół wyższych, oraz tym uczniom szkół średnich, którzy w biegnącym roku zdali egzamin dojrzałości i mieli zamiar wstąpić do szkoły wyższej, — będzie policzony semestr względnie trymestr opuszczony przez nich wskutek ochotniczej służby wojskowej (odpowiednie zarządzenia szczegółowe zostaną wydane oddzielnie przez ministerium oświaty).

17) Uczniowie szkół średnich, którzy otrzymali promocye do klasy ósmej, lub klasy ósmej ukończyli, nie uzyskawszy świadectwa dojrzałości, będą mogli po wyjściu z wojska zdawać znacznie uproszczoną maturę (wojenną). Uczniom finnych klas, po wyjściu z wojska będzie dana możliwość kontynuowania nauki w tej samej szkole i klasie, do której otrzymali promocye, oraz pomoc dla wyrównania braków. To samo odnosi się do uczniów szkół równorzędnych ze średnimi ogólnokształcącymi (odnośne zarządzenia szczegółowe zostaną wydane oddzielnie przez ministerium oświaty).

Wiceminister spraw wojskowych:

(—) Sosnkowski, gen. por.

Za zgodność: Szef Oddz. I. Szt. M. S. Wojsk.: (—) Prich, pułkown. Szt. Gen.
Warszawa, dnia 4 lipca 1920 r.

Statystyka budowlana m. Lwowa.

W dziale statystycznym „Nowego Skonradza tabularnego miasta Lwowa”, który ukazuje się w połowie lipca b. r., zamieścił dr. Fr. Jaglasz szczegółowe obliczenia i zestawienia ilości realności oraz podział tychże pod względem narodowościowym wraz z odpowiednim uzasadnieniem.

Według tych danych na obszarze Lwowa znajduje się obecnie realności zabudowanych i skonstruowanych razem 5937.

Z powyższej ilości zawiera 2632 wykarów hip. (t. j. 30 proc. ogólnej ich sumy) same tylko grunta niezabudowane pozostała reszta 5037 (t. j. 70 proc.) stanowi realności, na których znajdują się budynki.

Z tego w dniu 1. stycznia 1920 w posiadaniu Polaków było: w śródmieściu 126. realności (35 proc. cyfry dzielnicowej), w Dz. I. 1591 (76 proc. cyfry dz.), w Dz. II. 727 (41 proc. cyfry dz.) w Dz. III. 239 (31 proc. cyfry dz.), a w Dz. IV. 693 (70 proc. cyfry dz.) razem przeto 3381 realności czyli 57 proc. ogólnej liczby tych realności.

W posiadaniu Rusinów znajdowało się: w śródmieściu 23 realności (7 proc. cyfry dzielnicowej), w Dz. I. 134 (6 proc. cyfry dz.), w Dz. II. 71 (4 proc. cyfry dz.), w Dz. III. 23 (3 proc. cyfry dz.), w Dz. IV. 71 (4 proc. cyfry dz.), razem przeto 322 realności t. j. 5 i pół proc. ogólnej ich liczby.

W posiadaniu Żydów było w tym cza-

nie: w śródmieściu 184 realności (56 proc. cyfry dzielnicowej), w Dz. I. 348 (17 proc. cyfry dz.), w Dz. II. 942 (34 proc. cyfry dz.), w Dz. III. 513 (65 proc. cyfry dzielnicowej), a w Dz. IV. 229 (23 proc. cyfry dzielnicowej), razem przeto 2216 realności czyli 37 proc. ogólnej liczby. Inne narodowości (Niemcy-ewangelicy) posiadali ogółem znikomą, bo tylko 0.5 proc. ogółu realności.

Ponieważ charakter pod względem narodowościowym nadaje każdemu miastu przedewszystkiem ludność trwale osiadła, a do tych oprócz kupców, przemysłowców i rekordzielników należą w pierwszym rzędzie właściciele realności, przeto zważywszy nadto, że między właścicielami realności mają decydującą przewagę powyższe trzy kategorie ludności, musi się przyjąć, że Lwów, jako nieruchomość, jest miastem polskiem z silną jednak domieszką elementu żydowskiego.

Dla Ojczyzny!

Więc ogólno-akademicki.

KRAKÓW. (PAT.). Wczoraj odbył się więc ogólno-akademicki w sprawie zajęcia stanowiska wobec odezwy Rady obrony państwowej. Uchwącono jednomyślnie następującą rezolucyę:

W chwili, kiedy nawała bolszewicka zagraża granicom i całości Rzeczypospolitej kiedy trzeba udzielić pospiesznej i skutecznej pomocy armiom zmagającym się bohaterko z przeważającymi siłami nieprzyjaciela, młodzież akademicka krakowska pragnie dać przykład złożenia ofiary ze swoich dążeń i pragnień dla ocalenia całości Rzeczypospolitej stwierdza, co następuje:

Gdy więc naczekny w imieniu Rady obrony państwa odwołuje się do sumienia narodu i żąda ochotnika dla obrony całości Rzeczypospolitej, uznajemy jego wezwanie za rozkaz i oddajemy się do dyspozycji władz wojskowych.

Pod tem hasłem wczoraj 7 lipca o godz. 4 po południu odbyło się posiedzenie delegatów i delegatek towarzystw, mających na celu niesienie pomocy żołnierzom na froncie, tate: Czerwony Krzyż, Biały Krzyż, Opieka nad żołnierzem polskim, Komitet Obywat. Polski, Gospoda żołnierza, Przyszań itd.

Wszystkie stowarzyszenia postanowiły jednomyślnie przystąpić niezwłocznie do wspólnej, dorącznej akcji pomocy materialnej i moralnej dla i moralnej dla żołnierzy na froncie i dla oddziałów mających odejść na front, pod hasłem: „Wszystko dla frontu”.

Jutro we czwartek o godz. 7 po południu nastąpi posiedzenie w lokalu Komitetu Obyw. Polek: pl. Akademicka I. 1 I. p.

Stowarzyszenie spożywcze Ligi Kombat przy ul. Fredry I. 4, na kwadrysem Walnem Zgromadzeniu w dniu 7 lipca br. przeznaczyło 5000 marek p. czystego dochodu na świeżo powstały Związek stowarzyszeń pod nazwą: „Wszystko dla frontu”.

Do Gaiazu sokolek w Małopolsce
Drahawie i Drachny!

Ojczyzna woła w potrzebie, Naczelnik Państwa i Pada Obrony Państwa wzywają obywateli zagrożonej Rzeczypospolitej, by wszyscy jak jeden mąż stanęli w Jej obronie.

Więc w tej ciężkiej a da Bóg ostatniej próbie przed walnem zwycięstwem odzywamy się do Was znowu, podobnie jak to czyniliśmy półtora roku i rok temu, gdy chodziło o obronę wschodnich kresów Małopolski i niepodzielne zachowanie ich dla całości Ojczyzny.

DO SZEREGÓW I DO BRONII!

Jeżeli jest jeszcze jaki Druh Sokół, który nie służy pod bronią, a może stanąć w polu do walki orężnej, niech natychmiast jako ochotnik zgłasza się wprost do służby polowej lub do legii ochotniczej.

Komu wiek i siły na to nie pozwalają, niechaj natychmiast staże do służby w Straży Obywatelskiej, by zastąpić tych wojskowych, którzy na froncie będą użyci.

Skauci i skatki grupujący się około Gniazd naszych, kobiety przygotowane do sanitarnej, kuryerskiej i wywiadow. pracy, niechaj stoją natychmiast do służby pomocniczej.

Budynki szkoły niech stoją otworem dla wszystkich tych organizacji, które obronę i pomoc Ojczyźnie mają na celu.

W imię umiłowanej Ojczyzny dla Jej chwały i zwycięstwa WSZYSCY DO SZEREGÓW I DO BRONII!

Przewodnictwo Małopolskiego Związku Sokolego.

K o m u n i k a t.

Wzywamy wszystkie Panie nauczycielki, zostające przez lato we Lwowie, Pp. urzędniczki oraz pracownice szwalni wojskowych do objęcia dyżurów w wolnych godzinach od pracy przy stacyach posiłkowych „Domu Żołnierza Polskiego”.

Zgłaszać się należy w Komendzie miasta i placu, ul. Wałowa I. 16 w adjutanturze codziennie od godz. 10—1.

Linda, pułk.

Urzednicy prezydium Rady ministrów zgłaszają się do służby.

WARSZAWA. (PAT.). W odpowiedzi na odezwę Rady obrony państwa urzednicy prezydium Rady ministrów zwrócili się do rządu z prośbą, aby zdecydował, którzy z nich mają być użyci w armii ochotniczej, a którzy pozostawieni w służbie cywilnej.

Jeszcze tylko dziś i jutro wspaniała nowa komedya farsa w 5. aktach:

Najdroższy Dyament

Film firmy „Nordisk” doskonale reżyrowany i odegrany na tle romansu dedektywnego, pełen scen pysanych dowcipów. Nadto doborowe uzupełnienie! 1922

Komitet Igrzysk olimpijskich na usługi armii.

WARSZAWA. (PAT.). W związku z odezwą Naczelnika państwa komitet igrzysk olimpijskich oddał się do dyspozycji ministerstwa spraw wojskowych.

Kluby sejmowe w sprawie organizacji armii robotniczej.

WARSZAWA. (PAT.). W ciągu dnia dzisiejszego szereg posłów z różnych klubów zgłosił swoje akcesy do służby frontowej. — Wśród posłów księży powstał projekt porozumienia się z wyższymi władzami duchownymi, aby młodszemu księżom pozwolono walczyć w szeregach i w ten sposób oddziaływać na żołnierzy i nieść w razie potrzeby pomoc religijną. N. P. R. wystąpiła z projektem organizowania specjalnych oddziałów robotniczych dla prac na froncie.

UCHWAŁY LWOWSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ.

Konferencja międzystowarzyszeniowa polskiej młodzieży wszechinicy lwowskiej po wysłuchaniu sprawozdań delegatów egzekutywy akad. plebiscytowej z konferencji z gen. Lamożanem, dowódcą D. Gen. przyjechał we wtorek 6 bm. w całości projekt władz wojskow. w sprawie utworzenia Ochotn. Legii Obyw. (O. L. O.) dla utrzymywania służby wartowniczej i pomocniczej z tenczasowym w razie potrzeby użyciem tej organizacji do służby bojowej, przyczem ustaliła, że przymus uchwalony przez młodzież akad. odnośnie do wzięcia udziału w akcji plebiscytowej obowiązuje obecnie młodzież akad. do należenia do O. L. O. Młodzież akad. odnosiła się w tym względzie do dyspozycji władz wojskowych, które mają przeznaczyć zgłaszających się do czterech rodzajów służby w O. L. O. Przeprowadzenie tej uchwały oddała młodzież uniwersytecka Akad. Egzekutywie Plebiscytowej, rozporządzającej odpowiednią ewidencją.

Podobne uchwały powzięła młodzież technicka. Do Ochotn. Legii Obyw. należeć mogą wszyscy Obywatele Polacy bez względu na płeć, stan, wyznanie od wieku 14 do 60 lat.

We wtorek o godz. 9 wieczorem odbyła się w gmachu sejmowym zebranie młodzieży akad., na którym p. Mendys imieniem konferencji międzystowarzyszeniowej zdał sprawę ze stanu akcji dotychczas przedsięwziętej i wezwał obecnych do aprobaty dotychczasowego stanowiska konferencji i do upoważnienia jej, by w wykonaniu odezwy Naczelnika państwa oddała polską młodzież akad. do dyspozycji władz wojskowych dla O. L. O., co jednomyślnie uchwalono.

Następnie rozpoczęły się ponownie obrady konferencji międzystow., które trwały do godziny 1 w nocy, na których zapadły powyższe uchwały.

UCHWAŁY URZĘDNIKÓW ADMIN. POLIT.

Lwowskie stowarzyszenie urzędników admin. polit. z wykształceniem akademickim, uchwaliło jednomyślnie rezolucję, w której służbę Rzeczypospolitej dalszą, wyteżoną, jak najbardziej wydatną i ofiarną pracę w obecnej przelomowej chwili i odczuwają żywą potrzebę wydobycia i zorganizowania dla celów sprawy wszystkich rozporządzalnych

sił społeczeństwa i oczekują rozkazów od swoich władz naczelnych w myśl apelu Naczelnika państwa do obywateli Rzeczypospolitej, aby, gdy tego zaistnieje potrzeba, choćby życie poświęcić w obronie zagrożonej niepodległości.

ODEZWA P. S. L. „WYZWOLENIA“.

WARSZAWA. (PAT.) Zarząd klubu i stronnictwa PSL. Wyzwolenie, ogłasza odezwę, w której czytamy: Musi się dziś Polska zdobyć na największy wysiłek musi dla wszystkich nas być Polską, której jako świętej relikwii ani zaprzepaść ani zhańbić nie damy. Precz z wrogiem na granicy, precz z wrogiem wewnątrz kraju. Wrogiem nam jest żołnierz, któryby z pola bitwy uciekał, wrogiem wódz jego, któryby obowiązku swojego nie spełnił, wrogiem ten, kto się od służby dla Ojczyzny uchyla, wrogiem pastarz, który braci swoich wygładza. Wiedliśmy ostry w Polsce spór, kto ma ją rządzić, dziś jedno mówimy: Niech ją rządzi ten, kto zapewni Polsce zwycięstwo.

Propaganda odezwy Rady Obr. Państwa.

WARSZAWA. (PAT.) Z inicjatywy marszałka Sejmu Trąpczyńskiego odbyło się wczoraj zebranie, mające na celu powołanie komitetu obywatelskiego dla celów propagandy w myśl odezwy rady obrony państwa. Zebrani uchwalili wybrać przewodniczącym Józefa Hallera, który niniejszem zwołuje na czwartek 8 b. m. na godz. 10 rano do pałacu namiestnikowskiego, Krakowskie Przedmieście 46, delegatów w wszystkich instytucjach społecznych, zdecydowanych do czynnej współpracy. Każda instytucja może przysłać jednego delegata. Z powodu nagłości sprawy osobne zaproszenia wysyłane nie będą.

Lwowskie nauczycielstwo

zebrało się wczoraj bardzo licznie w sali Tow. Pedagogicznego i po referacie dyr. Sicińskiego uchwalono:

1) utworzyć pomocniczy Komitet opieki nad uchodźcami, należącymi do stanu nauczycielskiego;

2) oddać się do dyspozycji władz wojskowych i przyjąć prace, jakie im zostaną wyznaczone w obronie zagrożonej Ojczyzny.

Zgłoszenia przyjmuje utworzony ad hoc Komitet pięciu codziennie w gmachu Tow. Pedagogicznego, ul. Zimorowicza.

Związek strzelecki.

Byli obrońcy Lwowa i byli Legioniści zorganizowali się w Związek Strzelecki. — Zrzeszenie to liczy już około 2000 członków.

Na zebraniu, odbytem wczoraj w ogrodzie Stowarzyszenia „Skala“, uchwalił służbę Ojczyźnie wedle sił swoich.

Komendantem Związku został kapitan dr. Dregiewicz.

Dziennikarze wobec nakazu chwili.

WARSZAWA. (PAT.) Zarząd syndykatu dziennikarzy warszawskich wobec zaciągu ochotniczego, zaprasza wszystkich swo-

ich członków na nadzwyczajne walne zgromadzenie, które się odbędzie dnia 8 b. m., o godz. 12 w południe, w klubie sprawozdawców parlamentarnych, a porządkiem dziennym: Stanowisko syndykatu wobec potrzeby ochotniczej służby wojskowej. Podp.: Jan Dąbski, prezes syndykatu.

WARSZAWA. (PAT.) Zarząd klubu sprawozdawców parlamentarnych wzywa swoich członków na statutowe zebranie informacyjne, które się odbędzie w czwartek 8. bm. o godz. 5 po południu, w sejmowym lokalu klubowym. Porządek dzienny: Stanowisko klubu wobec odezwy Rady Obrony Państwa, wzywającej do formowania armii ochotniczej. Podp.: Władysław Bazylewski.

Wszystkie urlopy odwołane!

WARSZAWA. (PAT.) Do wszystkich władz i urzędów miejskich!

Ze względu na poważną sytuację i potrzebę ześrodkowania i wyteżenia w obecnej chwili wszystkich sił, proszę o wstrzymanie aż do odwołania już udzielonych urlopów i to tak w instytucjach centralnych, jak i podległych.

Prezydent ministrów: Grabski.

Legie ochotnicze we Lwowie.

(?) Zabiły mocno wszystkie serca w Polsce. Słowa, które kiedyś Wyspiański włożył w usta Pallas-Ateny, gdy w przeddzień wybuchu powstania listopadowego zjawia się ona w progach przedsionka warszawskiej szkoły podchorążych — ten okrzyk Pallas-Ateny: „Do bronii!“ — powtarza dziś całe społeczeństwo polskie.

Tworzą się legie ochotnicze w łonie rozmaitych stowarzyszeń i zrzeszeń.

Młodzież gimnazjalna i młodzież uniwersytecka zgłosiły już swoją gotowość wstąpienia do wojska.

W organizacji M. S. O., gdzie grupuje się znaczna część społeczeństwa polskiego, przedstawiono już plan działania. We wszystkich dzielnicach Lwowa odbyły się liczne zebrania członków.

Małopolska straż obywatelska (M. S. O.) obejmuje całą wschodnią Małopolskę. M. S. O. poddaje się pod komendę wojskowej i tworzy oddziały wartownicze, stare i doraźne, pełni służbę patrolową w mieście w dzień i w nocy i zapobiega ekscesom ulicznym. Dalsza akcja zależy będzie od rozkazu władz wojskowych.

Obowiązkowi należenia do M. S. O. podlegają wszyscy Polacy od 17 do 50 roku życia.

Wojskowość uruchomiła wszystkie środki do opanowania sytuacji!

Warszawa. (PAT.) Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza, w obecności ministra spraw wojskowych Leśniewskiego, wysłuchała sprawozdania szefa oddziału operacyjnego o stanie frontu oraz szefa departamentu mobilizacyjnego o przebiegu poborów. Dyskusji nad sprawozdaniem

nie wyczerpano. Ze sprawozdań wynika, że wojskowość uruchomiła wszystkie środki dla apanowania sytuacji.

Szable dla wojska.

Złożyli w naszej Administracji: WPP. Rzepiński (jedną), Zdzisław Kubala (dwie), Franciszek Kijowski, Sykstuska 33, złożył 1 szablę, przeznaczając kwotę za nią należną na „Pol. Czerwony Krzyż“.

O dalsze ofiary uprasza się, broń będzie niezwłocznie doręczona właściwym władzom wojskowym.

Generał Wrangel gromi bolszewików.

LONDYN. (PAT.). Havas. Z nadesłanego tu komunikatu generała Wrangla wynika, że kawaleria jego, otoczywszy jeden korpus kawalerii bolszewickiej, wzięła do niewoli 1000 szeregowców, dowódcę tego korpusu wraz ze sztabem i zdobyła 40 armat znaczną ilość karabinów maszyn. i tabory.

Porozumienie z gen. Wranglem przewidziane.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Porozumienie z wodzem armii rosyjskiej antibolszewickiej na Krymie, gen. Wranglem, jest w Polsce przewidziane, lecz teraz nie jest ta sprawa jeszcze aktualna.

Nota Anglii do Rosyi.

WARSZAWA. „Rzeczpospolita“ donosi, że według informacji londyńskiego „N. Herald“ Krassin odebrał notę angielską, mającą stanowić następującą podstawę do dalszych rokowań: Anglia i Rosya wstrzymują się od wzajemnych kroków nieprzyjacielskich i nie mieszają się w swoje sprawy wewnętrzne. Rosya płaci złotem za towary, które otrzymać ma z Anglii.

Z obrad sejmowych.

WARSZAWA. (PAT.). W dalszym ciągu wczorajszych obrad sejmowych Izba przyjęła en bloc w trzecim czytaniu ustawę o organizacji urzędów ziemskich, oraz ustawę co do zmian postanowień o orderze wojskowym „virtuti militari“, tudzież ustawę o podatku przemysłowym i o podwyższeniu stawek podatkowych.

Przyjęt: in merito nagłe wnioski posłów wszystkich klubów o zabezpieczeniu rodzin wojskowych, oraz wniosek, aby Sejm zwrócił się do parlamentów państw sprzymierzonych co do wpłynięcia na rządy w kwestyi odroczenia plebiscytów, ponieważ teraz w chwili niezmiernie ciężkiej dla narodu polskiego, który swemi pierściami wstrzymuje pochód bolszewików na Europę, nie może być mowy, ażeby plebiscyt na Warmii i Mazurach, oraz w powiatach nadwiślańskich, dał wyniki sprawiedliwe, któreby odpowiadały istotnym życzeniom tych ziem.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek. Na porządku dziennym drugie czytanie konstytucji.

Zażarty bój nad Berezyną.

Warszawa. (PAT.). Między Dzwina a górnym biegiem Berezyny, oddziały nasze ustępują po zaciętych walkach przed przeważającymi siłami nieprzyjacielskimi, walcząc bohatercko o każdą piędź ziemi. Poza stwierdzonymi jedenastu dywizjami bolszewickimi, które nieprzyjaciel wprowadził w bój przy pierwszym natarciu na odcinek gen. Zygałowicza, wprowadza on dalsze rezerwy do boju. Miejscowości Germanowice i Dokszyce zostały przez nieprzyjaciela zajęte. Kawaleria bolszewicka do dokonaniu oskrzydłającego ruchu od północy, ukazała się pod miejscowością Drujsk nad rzeką Drujką. Po kilkakrotnych próbach sforsowania Berezyny udało się nieprzyjacielowi przekroczyć ją znaczniejszymi siłami pod Nowosiółkami na południowy wschód od Borysowa.

Mniejsze oddziały sforsowały Berezynę

pod Miejscowością Guta, na południe od Borysowa. Akcja celem odrzucenia nieprzyjaciela na wschodni brzeg Berezyny rozwija się pomyślnie. Na południe od Bobrujska dwukrotne ataki nieprzyjaciela w rejonie Zubryszcze, Siekieryce, Grabie i w rejonie Skalki, Czernin, Wasilewka, zostały z wielkimi dla niego stratami odparte.

Na południu pod wpływem śmiałej wyprawy oddziałów gen. Bałachowicza na tyły nieprzyjaciela w rejonie Genodniki-Owruca oraz wypadów naszych oddziałów na Machnowice, Skrygałów-Kocory, nieprzyjaciel ataków nie podejmował, prowadząc tylko energiczne wywiady na przedpolu. Na froncie południowym większych walk nie było. Kuliński.

Premier wyjechał do Spaa.

WARSZAWA. (PAT.). Prezydent ministrów Władysław Grabski wyjechał wczoraj na kilka dni do Spaa.

Koalicja może zażądać powstrzymania działań wojen.

WARSZAWA. (PAT.). „Gazeta Warszawska“ z 7 bm. pisze, w artykule pod tytułem „Ocena sytuacji“: Szukając pomocy u koalicji, musimy być przygotowani na pewne ustępstwa dla ich wymagań: możliwym jest, że tak od nas, jak i od bolszewików zażądają powstrzymania działań wojennych, wówczas będziemy musieli się do tego zastosować, jeżeli, ma się rozumieć — bolszewicy również objawią zamiary pokojowe.

W razie, gdyby nieprzyjaciel, wbrew żądaniom ententy broni nie zawiesił, wówczas możemy rachować na bardzo wydatną i energiczną pomoc z zewnątrz.

Pod sztandar ochotniczej armii.

SOSNOWIEC. (PAT.). Zarząd okręgowy narodowej partii robotniczej na Zagłębie dąbrowskie wydał odezwę, nawołującą wszystkich pod sztandary armii ochotniczej.

Sprawa Cieszyńska na konferencji ambasadorów.

PARYZ. (PAT.). Konferencja ambasadorów wystosowała do przewodniczących delegacji polskiej i czesko-słowackiej zawiadomieniem, że wobec oporu jednej ze stron interesowanych przeciw sądowi rozjemczemu, sprawa Cieszyńska będzie musiała być rozstrzygnięta przez plebiscyt.

Niemcy zmieniają metody.

NAUEN. (Rad.) Niemiecki wysoki komisarz dla Prus Wschodnich ogłosił odezwę do Niemców zamieszkujących Warmię i Mazury, z wezwaniem, aby zachowali spokój i porządek i unikali wszystkich starć z Polakami w czasie zbliżających się dni plebiscytowych.

O rozwiązanie sejmików i Wydziałów powiat. na Śląsku.

BYTOM. (PAT.) Urzędowy „Orędownik“ organ polskiego komisarzatu plebiscytowego w Bytomiu donosi o powzięciu przez szereg rad gminnych na G. Śląsku rezolucji, żądających rozwiązania istniejących sejmików i wydziałów powiatowych. Żądanie to jest zupełnie uprawnione, gdyż sejmiki i wydziały powiatowe wybrane zostały na Górnym Śląsku jeszcze w roku 1911, a więc na długo jeszcze przed wojną. Według ustawy pruskiej z dnia 18 kwietnia 1919 sejmiki wybrane na podstawie dawnych klasowych cenzusów wyborczych mają być rozwiązane, a w ich miejsce mają być wybrane nowe sejmiki i wydziały powiatowe wedle nowego prawa wyborczego, a to najpóźniej do dnia 4 maja 1919. Ustawę tę przeprowadzono wszędzie w Niemczech, nie zastosowano jej jedynie na Górnym Śląsku z obawy by sejmiki i wydziały powiatowe nie zostały opanowane przez większość polską. Komisarjat plebiscytowy w Bytomiu wystosował do międzysojuszniczej komisji w Opolu wniosek o natychmiastowe usunięcie dotychczasowych sejmików i wydziałów powiatowych i o zarządzenie nowych wyborów. Do takiego zarządzenia komisja sojusznicza jest uprawniona przez traktat wersalski i przez umowę plebiscytową pomiędzy komisją i rządem niemieckim, który upoważnia komisję do zniesienia i usunięcia wszelkich ograniczeń prawnych, krzywdzących jedną narodowość kosztem drugiej.

Uznanie republiki litewskiej.

WARSZAWA. (PAT.) Wskutek uchwały Rady ministrów, minister spraw zagranicznych ks. Sapięha wysłał dnia 4 bm. do ministra spraw zagranicznych Litwy telegram, który komunikuje decyzję rządu polskiego o uznaniu niepodległości republiki litewskiej de facto. W telegramie tym ks. Sapięha wyraża nadzieję, że stosowanie zasad sprawiedliwości względem mniejszości narodowych ze strony obu państw, przyczyni się do utrwalenia przyjaźni między Polską i Litwą.

Przeciwieństwa w Sejmie załagodzone.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) — Wyjazd premiera Grabskiego do Spaa wstrzymał na razie ustłowania zmiany gabinetu polskiego. Na ogół załagodzone są w tej chwili przeciwieństwa partyjne w Sejmie.

Niema niebezpieczeństwa ataków od Zachodu.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) W kołach politycznych istnieje opinia, że niebezpieczeństwa ataku od Zachodu na razie niema. Możliwe, że w chwili plebiscytów rzucą się na nas bandy niemieckie, lecz nie wystąpi rząd niemiecki, który obawiałby się następstw takiego kroku.

Czesi wyraźnie ciążą ku bolszewikom.

WIEDEN. (Tel. od nasz. koresp.) Pisma tutejsze donoszą, że zaproszenie delegatów czesko-słowackich do Spaa stoj w związku z zamierzeniami Milleranda utworzenia Związku Nadmorskiego. Tymczasem pod wpływem ostatnich wypadków wojennych, w Czechach ujawnia się stanowczy zwrot ku bolszewizmowi, tak, że Praga schodzi na drogę zrywania reszty związków z państwami, powstałymi na gruzach Austrii, a także od-

wraca się od koalicji. Pisma czeskie twierdzą, że Czesi nie mogą czekać, aż koalicja pozwoli im łaskawie na zawarcie pokoju z Rosją i muszą sami zwrócić się ku Wschodowi. Z doniesień dzienników czeskich wynika, że handel z bolszewikami już się de facto rozpoczął, bo Krasin poczynił wielkie zakupy butów w firmie czeskiej Bata, za które obiecał zapłacić złotem.

Czesi chcą odciąć Polskę od Zachodu.

CIESZYN. (Tel. od nasz. koresp.) Urząd ruchu kolejowego Morawska Ostrawa przywóz komunikacji, że z powodu przepelnienia stacji Bogumiu(?)

powstrzymany został ruch do Polski. Naturalnie, powód istotny leży w tem, że Czesi chcą odciąć Polskę od zachodu.

Nowe plany interwencji bałkańskiej w Rosji.

WARSZAWA. (Tel.) Donoszą tu jakoby na Bałkanie powstały nowe plany interwencji w Rosji. Istnieje zamiar utworzenia dwóch armii z jeńców rosyjskich, znajdujących się w Serbii, Bułgarii, Turcji i Ru-

munii. Rumuni za pomoc udzieloną przeciw bolszewikom domagają się połączenia Bessarabii z Rumunią, mandatu na Ukrainie i stworzenia wolnego portu w Odessie.

Sytuacja na froncie bojowym.

WARSZAWA. (Tel. od nasz. koresp.) Akcja bojowa na froncie wschodnim jest bardzo naprężona. Główne ognisko walk znajduje się na północy, gdzie bolszewicy przygotowali 4 lipca generalny atak. Gęsto linie piechoty, poparte wielką siłą artyleryjską, pociągami pancernymi, czołgami i całym nowoczesnym aparatem bojowym, rzuciły się na nasze linie. Bolszewicy wprowadzili w akcję 14 dywizji piechoty i kilka dywizji jazdy. Najbardziej krwawy bój toczy się na odcinku miasta Berezyny, popieranym długotrwałym ogniem karabinowym i ciężką artylerią. Obrona nasza wytrzymała długi ogień huraganowy, przy czem rozbito nam kilka naszych ognisk karabinów maszynowych. Ogień jest bardzo wielki, niektóre pułki potraciły oficerów w zabitych i rannych. Jeden pułk, utraciwszy oficerów bronił się jeszcze kilka godzin przeciwko dwóm dywizjom piechoty bolszewickiej. Napór na północy bardzo silny. Z komunikatów sztabu generalnego wiadomo, że wojska nasze zmieniły tu pozycje. W każdym razie pewną jest rzeczą, że gen. Szeptycki przygotowany był na to uderzenie, a obecnie wytrzymuje je, prowadząc akcję ze spokojem i rozwagą.

Na Polesiu bardzo ciężkie walki. Gen. Sikorski, mimo znacznej przewagi bolszewickiej, nie wypuszcza ani na chwilę z rąk inicjatywy walki. — Napór bolszewicki jest również znaczny na południu, na razie nie słabnie, a walki są bardzo zacięte.

Z czarnej księgi wojny.

Dramat rodzinny. — Ciężkie warunki wśród jakich żyli do niedawna Wiedeńczycy. — Psychoza wojenna wprowadza niezgodę w życie małżonków. — Podanie o rozwód. — W przedmiotu rozwodu. — Matka zabija swoje dzieci, aby je nie zostawić ojcu. — Morderczyni samobójczyni. — Refleksje.

(?) Ciężkie warunki, wśród jakich przez tyle lat wojny żyły średnie klasy mieszczań-

wszystkie te fakty są już znane każdemu, ale nie wielu zdaje sobie sprawę z fatalnych następstw owej znanej niedoli wiedeńczyków ze sfer urzędniczych zwłaszcza tych wśród rzeszy urzędniczej, którzy nie nauczyli się handlować w czasie obecnej wojny, a także nie należeli do znanych typów kubańarzy.

Następstwa były smutne, często tragiczne, niekiedy nawet okropne. Cheractwo, przedwczesna śmierć, samobójstwa, to były wypadki powszednie.

Do okropnych zaliczam te skutki, które również do tych bardzo częstych należały tam wypadków, mianowicie, że małżonkowie żyjący przed wojną w przykładowej zgodzie, teraz, pomimo, że nie rozstawali się, i jakoś „szczęśliwie“ mąż mógł zostać na miejscu, poczęli wzajem dokuczać sobie, tak, iż dalsze współżycie stało się niemożliwym.

Nędza w domu, a bardziej jeszcze fatalna psychoza wojenna odbiły się ujemnie na systemie nerwowym zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

W zgodliwej rodzinie zaczynały się swary z dniem każdym bardziej uprzykrzone, aż dochodziło do tego, że małżonkowie postanowili się rozwieść; przychodziło już bowiem do czynnej zniewagi. Więc, aby nie budzić dalszego zgorzania sąsiadów, wybierano tę drogę wyjścia, t. j. rozwód.

Tu jednak wyrastała nagle przegroda, której tak łatwo nie dało się wyminąć.

Kto zabierze dzieci? Ojciec, czy matka? Na tem tle powstawały nowe zatargi i te znajdowały nieraz swój epilog w sądzie karnym.

Świeżo wydarzył się taki wypadek na przedmieściu Favoriten we Wiedniu, w rodzinie funkcjonariusza kolejowego Woderscheka.

Małżonkowie Woderschek pobrali się tuż przed wojną. Z początku wiodło się im niezłe. Ona zarabiała szyciem, więc razem z pensją mężowską starczyło na opędzenie domowych potrzeb. Żyli nawet dostatnio.

Lata wojny odbiły się jednak fatalnie na ich uosposobieniu. Karol Woderschek stał się opryskliwy. Żona Marya zmieniła się również; z łagodnej stała się gwałtowną i nieobliczalną. Spory już ze względu na dzieci, chłopaka i dziewczynkę, łagodził mąż. Dzieci te oboje rodzice kochali bardzo. — Obecnie dzieci podrosły, chłopak liczył 5 lat, zaś dziewczynka 4 lata, a jedno i drugie nad wiek rozgarnięte, cierpiało mocno skutkiem tych sporów domowych.

Wreszcie Karol Woderschek zdecydował, że tak dalej być nie może i wspominał o rozwodzie.

W przeddzień terminu rozwodowego przyszło do gwałtownej rozmowy między małżonkami. Chodziło o to, kto zabierze dzieci.

Marya Woderschek oświadczyła, że ona dzieci zabierze. Na to odrzekł mąż, że chyba sąd nie przyzna jej tych praw, że względu na jej zdenerwowanie i gwałtowny charakter.

Ta odpowiedź męża tak wstrząsnęła do reszty systemem nerwowym nieszczęśliwej kobiety, że korzystając z chwilowej nieobecności męża, siekierą zraniła śmiertelnie oboje dzieci, poczem sama zażyła sporą dawkę trucizny.

Odwieziono ich troje do szpitala. Ma-

rya Woderschek i starsze dziecko umarli zaraz. Młodsze uda się może uratować.

Wypadek ten nie jest odosobniony. Wszakże nie dawniej, jak przed paru miesiącami, wydarzył się w Wiedniu podobny, a przed rokiem nawet dwa takie wypadki w dwu różnych dzielnicach tego miasta, tak srodze doświadczanego nędzą głodową.

System odżywiania, stosowany do ludności Wiednia przez tamtejsze władze, brak dowozu, owa osławiona w tej wojnie blokada, przyczem wygładzano milionowe rzesze cywilnej ludności, to jedna z czarnych kart w potwornej księdze wojny światowej.

Obliczono już liczbę zmarłych na polach bitew i obliczono nawet (oczywiście w przybliżeniu zaledwie) liczbę rannych i kalek. Ale nie udało się jeszcze i nie uda się nigdy przeprowadzić statystyki kalectwa moralnego, wywołanego skutkami tej strasznej wojny.

Wyjazd hr. Manneville'a.

CIESZYN. (PAT.) Przewodniczący międzysojuszniczej komisji hr. Manneville wyjechał wczoraj do Paryża. Przewodnictwo komisji objął margrabia Borsarelli. Zastępcą hr. Manneville w delegacji francuskiej jest major De Fromont.

Aresztowanie komunistów w Będzinie.

WARSZAWA. (Tel.) Na zarządzenie starostwa Będzińskiego aresztowano cały szereg komunistów i wysłano ich do obozu jeńców w Pikulicach koło Przemysła. Aresztowani niedawno organizowali strajk demonstracyjny przeciwko poborowi wojskowemu.

Eksplozja szybu na Górnej Suchej.

CIESZYN. (PAT) We wtorek o godz. 5 rano nastąpiła eksplozja na szybie „Franciszek” w Górnej Suchej. Szyb ten był od kilku tygodni zamknięty i zamurowany z powodu przebiecia podobnej eksplozji. W poniedziałek zjechał do szybu komisarz urzędu górniczego z Morawskiej Ostrawy i po zbadaniu zezwolił na rozpoczęcie prac. Następnego dnia rano zdarzył się wybuch wskutek którego zginęło dwa robotników a pięciu jest ciężko rannych.

Napad na żołnierzy polskich w Gdańsku.

GDĄŃSK 6 bm. (PAT) Wczoraj przybył do główny dworzec w Gdańsku transport jeńców ukraińskich eskortowany przez 6 żołnierzy polskich. Koło transportu zebrał się tłum niemieckich robotników kolejowych, — chcąc odbić jeńców. Gdy eskortujący starali się odeprzeć napierający tłum, kilku napastników rzuciło się na żołnierzy i pokłuto nożami dowodzącego eskortą, starając się wydrzeć żołnierzom karabiny. W czasie szarpania się jeńcy zbiegli. Jedynie dwójki in-

terwencyi żołnierzy polskich komendy dworca nie przyszło do rozlewu krwi. Napad ten jest dowodem coraz liczniejszych objawów akcyi komunistycznej w Gdańsku.

Jaka walutę powinien otrzymać Gdańsk?

GDĄŃSK. (PAT) „Danz. Ztg.” ogłasza w numerze dzisiejszym w sprawie waluty gdańskiej artykuł wstępny, nadesłany jej, jak zaznacza, ze źródeł berlińskich zainteresowanych specjalnie ogospodarczym stosunkiem Niemiec do Gdańska. Artykuł ten jest następujący: Bardzo ważną dla sprawy samodzielności Gdańska kwestyą jest jego niezawisłość od polskiego targu pieniężnego. Zachowanie waluty niemieckiej na czas dłuższy jest niemożliwe; wprowadzenie waluty obcej jest niekorzystne. Pozostaje zatem tylko wprowadzenie waluty polskiej lub własnej gdańskiej. Wprowadzenie waluty polskiej w Gdańsku popierają gdańscy kupcy polscy z drem Szuta, dyrektorem Banku dyskontowego w Gdańsku na czele. Wprowadzenie waluty polskiej w Gdańsku byłoby dla Polski niesłychaną korzyścią. Byłaby to pierwsza koncesya na polu gospodarzem, za którą poszłyby imie. Tym usiłowaniom trzeba położyć kres ze strony niemieckiej przez skłonięcie Gdańska do wprowadzenia waluty własnej, a należącej do waluty niemieckiej. W tym celu konieczna jest gwarcyja Rzeszy niemieckiej dla waluty gdańskiej. Zaprowadzenie w Gdańsku własnej waluty z kursem równym kursowi marki niemieckiej, wywiera korzystny wpływ na stosunek Gdańska z Rzeszą. Będzie to dowodem, że państwo niemieckie osłania wolne miasto Gdańsk i że Rzesza niemiecka pozostaje nadal złączona z Gdańskiem.

O pomoc dla uchodźców.

Pomoc dajcie nam redacy! wołają do nas zastępy braci naszych, uchodźców z Ukrainy, Podola i Wołynia. Okazyjny im serce otwarte i łona dłoń wesprzyjmy — ile nas stać na to — szlachetne wydatki jednostek, które jak za jeb poprzednich w czasie rozmaitych inwazyi, podjęły się daniem pomocy biednym wydziedziczonym synom i córkom Ojczyzny.

Przy Kresowym Komitecie Biskupim (K. B. K.) we Lwowie utworzyła się Sekcya opieki nad uchodźcami pod przewodnictwem hr. Róży Dzieduszyckiej, która podzieliła pracę w ten sposób:

1) Zorganizowano wzgl. odnowiono opiekę na głównym dworcu przez Polski Komitet kolejarzy K. B. K., którzy jak dawniej pod wypróbowanym przewodnictwem p. Webera prowadzi akcyę opieki nad uchodźcami, oraz biura informacyjne dla uchodźców na drugim dworcu towarowym.

2) Roztoczono opiekę nad uchodźcami pomieszczonymi w barakach przy ul. Janowskiej.

3) Ażby dać zajęcie uchodźcom, poszukującym pracy, rozszerzono zakres działania centralnego katol. Biura pośrednictwa pracy „stn. się tego w Domu Katolickim przy ul. Gródeckiej 2 B, II. piętro, w którym mogą się zgłaszać oddzielnie od 11 do 1 przedpoł. i od 6 do 1 popołudniu, wszyscy poszukujący sił roboczych wszelkich kategorii a szczególnie sił biurowych, gdyż większość uchodźców stanowi polska inteligencya kresowa.

Do tej akcyi zakrojonej na większą skalę, same fundusze K. B. K. nie wystarczają. Apelujemy więc do znanej ofiarności naszego społeczeństwa, by czem kto może przyczynił się do zubożonego dzieła opieki nad tymi, którzy porzucwszy ogniska domowe walczyli o wyzwolenie Ojczyzny i niebezpieczeństw, wśród głodu i chłodu, częstokroć bez-

bardzo lichy odzieni uciekli się pod naszą opiekę, ażeby nie zastywać „dobrodziejstw bolszewickiego raj”.

Wszelkie ofiary w naturze i pieniądzech przyjmie: Komitet Biskupi Kresowy Lwów, ul. Zygmuntowska 1. 4.

Zlot Sokołów z Pomorza.

(Pat) W niedzielę odbył się w Toruniu pierwszy zlot Sokołów z Pomorza, połączony z uroczystością 25 letniego istnienia Sokoła pomorskiego. Na zjazd ten przybyło około 1500 Sokołów i Sokołec, delegacje z Poznania, Bydgoszczy i innych miast. Z Warszawy był obecny zastępca pierwszego Sokoła p. Emil Rauer. Po uroczystym otwarciu zjazdu, na którym odczytano szereg depesz powitalnych z całej Polski ruszył wspaniały pochód oświetlony przystrojeniami ulicami do kościoła Maryackiego, gdzie odbyło się nabożeństwo, a następnie pod pomnik Kobernika, gdzie złożono wieńce i wygłoszono szereg przemówień. Popołudniu przy pięknej pogodzie Sokolowie wykonali szereg pięknych ćwiczeń na boisku.

W sprawie opery lwowskiej.

Klub recenzentów muzycznych wysłał do komisji teatralnej następujące pismo:

Świetna Komisyo!

Na konferencji teatralnej, odbytej dnia 28. czerwca br. pod przewodnictwem p. wiceprezydenta prof. dr. Chlamtacza ujawniały się tendencye, zmierzające do zniesienia opery lwowskiej.

Przeciw tego rodzaju zamiarom zastrzegaliśmy się przez usta naszego prezesa prof. Fr. Neuhäusera, który stanął wymownie w obronie zagrożonej placówki kulturalnej. Obecnie zwracamy się do Świetnej Komisji z uroczystym protestem przeciw wszelkim projektom, godzącym w istnienie opery lwowskiej, domagając się stanowczo, by odpowiedzialne czynniki otoczyły tę tak ważną dla naszego życia kulturalnego placówkę specjalną pieczą i nie tylko nie dopuścili do jej upadku ale wszelkimi siłami dążyli do wzmocnienia jej stanowiska.

Opera lwowska przetrwała w ciągu swego blisko 50-letniego istnienia wiele ciężkich i przełomowych chwil, znajdując zawsze dość sily odpornej i mocy wewnętrznej, by przeciwstawić się grożącym jej niebezpieczeństwom i wyjść z nich zwycięsko.

Przez długie lata była ona obok opery warszawskiej jedynym ogniskiem, skupiającym w sobie promienie polskiej twórczości operowej.

Na jej deskach ujrzały światło dzienne wielkie twory kompozytorów rodzimych, z pod jej opiekuńczych skrzydeł wyszedł drugi szereg śpiewaków i śpiewaczek, którzy sławę imienia polskiego mieli roznieść po szerokim świecie.

Czyż tak świetną przeszłością i tak głośnymi tradycjami ciesząca się opera lwowska miałaby rnąć w tym momencie, gdy odrodzona Ojczyzna woła ją do świetnej-

szego życia i nowe drągi przed nią otwiera?

Czyż opera lwowska miałaby upaść w chwili, gdy inne miasta Polski (Kraków—Poznań) uważają utworzenie stałej sceny operowej za swój szczytny cel i dumę?

Zamiar zniesienia opery lwowskiej potępiamy oświadczając uroczyście, iż z całą stanowczością stanęmy w obronie zagrożonej placówki kulturalnej i zwrócimy się do całego społeczeństwa z gorącym apelem, wzywającym do powstrzymania nekulturalnych zapędów pewnych jednostek.

We Lwowie dnia 5. lipca 1920.

Prof. Fr. Neuhauser, prezes, prof. Lesław Jaworski, sekretar.

S. S. S.

Przechodzimy okres może najcięższych czasów w twierdzeniu naszej niepodległości. Groźny nieprzyjaciel bolszewicki targa silnie naszem wschodniemi granicami, a wykorzystując naturalne po tak długiej wojnie niedomagania w dziedzinie potrzeb życiowych, zechce także nadweryżyć naszą spójność wewnętrzną przez niecenie niezadowolenia i wywoływanie fermentów.

Dzisiaj więcej jak kiedy indziej potrzebne jest nam zespolenie wszystkich narodo-wo uświadomionych na zasadzie wspólnego programu „Obrona Ojczyzny na zewnątrz i wewnątrz“.

Co do obrony wewnętrznej, to pomiędzy ludnemi zespoleniami potrzebne jest utworzenie potężnej organizacji w całym państwie, któraby z jednej strony wpływami swojemi działała uspokajająco i łagodząco a z drugiej, w razie potrzeby, umiała zakładać użyteczności publicznej utrzymać w ruchu.

Zadanie to spełnić może z korzyścią wszystkich organizujące się we Lwowie w tych ciężkich chwilach „Stowarzyszenie Samopomocy Społecznej“, które położyło sobie za główne zadanie ratować w krytycznym czasie od zastojów to, co dla życia jest niezbędnie potrzebne.

Sytuacja nasza polityczna jest tego rodzaju, że jest koniecznością przygotowanie na wszelki wypadek możliwości działania w zaznaczonym kierunku. Ażeby to się stało, potrzeba ażeby każdy, komu tylko fizyczne siły pozwalają, starszy czy młodszy, mężczyzna czy kobieta, inteligent czy robotnik, zgłosił swoją gotowość do objęcia czynności, które mu będą wskazane.

W imię dobra powszechnego i utrzymania ładu społecznego, dzisiaj naszego własnego, bo polskiego, wystosujemy apel do wszystkich, którzy rozumieją powagę chwili „Zgłaszajcie się do Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej“.

Do zapisów prosimy się zgłaszać w Organizacjach narodowych w Centrali oraz w Dzielnicowych Komendach M. S. O.

Komitet wykonawczy S. S. S.

Lwów, dnia 6. lipca 1920.

Towarzystwo Politechniczne,
ul. Zimorowicza 9.

Jednym z ważnych powodów poprawy kursu marki, a w następstwie spodziewanego zmniejszenia drożyzny, są dotychczasowe rezultaty pożyczki wewnętrznej.

Podpisując „Pożyczkę Odrodzenia“, społeczeństwo da niezłomny dowód, że umie i chce przyjść z pomocą Ojczyźnie w chwili dziejowej, oraz wystawi sobie świadectwo politycznej dojrzałości i ekonomicznej siły wobec zagranicy.

(—) EDWARD STRASBURGER
Prof. Uniwers. Warszawsk.

Ważne konferencje polskich delegatów w Spaa.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Według wiadomości, nadeszłych tutaj ze Spaa, b. minister spraw zagran. Patek konferował z premierem Francji Millerandem w sprawach Polski. Jednocześnie odbyli konferencje z marszałkiem Fochem gen. Rozwadowski i poseł Korfanty.

KRONIKA PRZEMYSKA.

Przemysł. 6. lipca.

Wiec plebiscytowy.

W niedzielę 4. bm. odbył się w sali ratuszowej zwołany przez Zjednoczenie Tow. polskich wiec w sprawie plebiscytu na Mazowszu i Warmii. Referował dr. Tarnawski. Wiec uchwalił rezolucje przeciw gwałtom pruskim w okręgach plebiscytowych.

Burżliwe zgromadzenie N. P. R.

Na poniedziałek 5. b. m. zwołała Narodowa Partya Robotnicza do sali ratuszowej zgromadzenie na którym delegat N. P. R. z Warszawy p. Kornicki miał wygłosić referat o sytuacji politycznej. Obrady zagal p. Romaszewski, który proponował prezydium z ramienia N. P. R. Obecni na sali w znacznej większości zwolnicy P. P. S. zaproponowali do prezydium p. Nowosiwata. Nie pomogły próśby ze strony zwłających, gdyż większość uczestników nie pozwoliła rozpocząć wygłoszenia referatu przed wyborem prezydium. Z ramienia P. P. S. oświadczył p. Przeorski że zgromadzenie odbędzie się tylko pod przewodnictwem członka P. P. S. Oświadczenie to wywołało sprzeciw ze strony N. P. R. i tumult na sali. Ody socjalistoi poczęli śpiewać „Czerwony sztandar“ członkowie N. P. R. opuścili się a zgromadzenie odbyło się pod przewodnictwem p. Nowosiwata.

Nieszczęśliwy wypadek.

Onegdaj utonął w nurtach Sanu podczas kąpiel Izrael Gafler uczeń IV. kl. gimn. Swawolny młodzieniec będąc w dobrym humorze produkował się obok łazienek rozmaitymi sztuczkami a poslewał woda na Sanie była dość wielka. bysuro fało porwały Gaflera który zanął pod woda.

Lista składek.

DLA STULETNEJ STARUSZKI: Dr. Jakób Stabij. Lwów 100 mk.

NA PLEBISCYT: Komenda M. S. O. Dzielnicowy MI — 10 mk.

NA OPIEKĘ ŻOŁNIERZA: Jasińska 50 mk.

DLA 80-LETNIEJ STARUSZKI 45 mk.

NA PLEBISCYT z wdzięcznością za bezinteresowną naukę stenografii prof. Mesusego składa J. P., A. L., S. P. 100 marek.

Z WSPÓLCZESNEJ LIRYKI FRANCUSKIEJ
ROBERT VALLERY-RADOT.

Z cyklu: LES GRAINS DE MYRRHE.

JEJ CHUSTECZKA.

Wysockła jest ta chusteczka mała,
Z batystu, cała pomięta,
Którą, odchodząc w drogę, mi dała...
Wskróś wonia jej przesiąknięta;

Wchłaniam ją w siebie każdą godziną,
Wspomnień czar budząc przeżytych,
Rozkoszy słodkich, jak mocne wino,
Z jej ust najdroższych wypitych.

I widzę nieraz, przymknawszy oczy,
Cień słodki pod jej ustami;
Wzrok jej błyszczący i głos uroczy
Co wiecznie kuszi i mami.

Pod tąg włosów naiwne czoło,
Kwiat do gorsetu przypięty,
Śmiech jej dziecięcy, drżący wesolo,
Świat wokół niej uśmiechnięty...

W sadzie zakwitły lilie pachnące!...
Ona w biel strojna motyla
Zbliża się, usta tuląc milczące
I twarz swą ku mnie pochyla.

Marzę, że ona jest tu, koło mnie
W jasności tonąc kochanej,
I szepcę chustce w pół nieprzytomnie
Słowa, tak przez nią lubiane.

W niej kryję zawsze twarz moją całą,
A czasem w tęsknoty szale,
Zębami szarpie tę chustkę białą,
W koronkach tłumiąc me żale.

Spolszczył KAZIMIERZ BUKOWSKI



Kronika bieżąca.

Dziś Kilfana.
Jutro Anatolii.
Pojutrze Amalii.
Wschód słońca o 4:02. Zachód o g. 8:07.

SALA TEATRU MIEJSKIEGO:

Środa 7 lipca: Wieczór tańców Mariti Greym
dochód sierót po obronach Lwowa.

17048

REPERTUAR „CROCHLIKA“ w ogrodzie Je-

zickim: „Miecz Damoklesa“ farsa, „Wejście do
Rzymu“ farsa solo Orłowski, Dwernickiego,
Bravuroffa, Sachniewskiej, Ludwikowskiego i
Saczatek o 8-mej wieczorem. 12499.

TEATR ART.-LIT. („CASINO DE PARIS“) ul.

Rafana 3. Codziennie przedstawienie z S. Micha-
łowskim Wandyczową i Ochotowiczem na czele.
Będzie szczególnie w wieczorach. 17574

(Pat) WYJAZD GENERALNEGO DELEGATA

z BROADÓW. Generalny delegat rządu dr. Kazi-
mierz Galecki wyjechał dziś rano do Broadów w
sprawach urzędowych.

MINISTER OŚWIATY Józef Łopuszański

przybywa dziś do Lwowa.

(Pat) WYJAZD KORFANTEGO DO PARYŻA

P. Korfanty jako polski komisarz plebisycytowy dla
Śląska w porozumieniu z rządem polskim wy-
jechał do Paryża i Spary w sprawach dotyczących
Śląska.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie

się dziś o g. 6 wieczorem.

(?) MAKS KLINGER, znakomity rzeźbiarz ni-

emiecki i akwafortysta zmarł onegdaj w Lipsku,
poczłwszy lat 63.

(?) RUCH AUTOMOBŁOWY WE LWOWIE.

Trzymujemy z miasta często zezwolenia na zach-
owanie się szoferów pedzających w samochodach
przez ulice Lwowa. Nie pomni, że mogą kogoś
sztrafować, że wreszcie nie zawsze w porę jesz-
cze zdola się im usunąć z drogi wóz ładowny,
lania przez miasto jakby na oślep i tylko dla ostro-
żności trąbią przeraźliwie. Ta sygnałowa brabka
szofera odzywa się też w nocy bardzo często i
jedzie tak pan, trąbiąc bez ustanku, przyczem nie
liczy się z faktem, że budzi ludzi ze snu i zakłóca
spokój nocny.

(Pat) POLSKA KRAJOWA KASA POŻYCZ-

KOWA zawiadamia, że dnia 8. bm. puszczona będą
w obieg nowe bilety wartości po 5000 marek z da-
tą 7. lutego 1920, zaopatrzone podpisami człon-
ków dyrekcji PKKR. W. Byrd i J. Zarzyckiego,
oraz skarbnika głównego M. Karpusa.

(Pat) TELEGRAMY MIĘDZY POLSKA A

ANGLIA. Roskrypiem ministerstwa poczt i telegra-
fów z 25. czerwca 1920 L. 20895/12 IV dopuszczono
zostały z dniem 1. bm. telegramy pilne (termin-
nowe) między Polską a Wielką Brytanią za do-
trójną opłatą taryfową.

KONFISKATA PISMA RUSKIEGO. Konfiska-

cja uległa „Zemla i Wola“ z 11. lipca 1920 Nr. 29
ze artykuł „Ferednowok“.

WĘGERSKO-POLSKA IZBA HANDLOWA.

W Budapeszcie otwarto węgiersko-polską Izbę
handlową. W otwarciu wzięli udział pp. Juliusz
Madaras i Beck, ministrowie handlu i spraw za-
granicznych oraz delegaci polscy. Hr. Szembek
wyboru członków honorowych Izby.

TYFUS PŁAMISTY I SZKARLATYNA WE

LWOWIE. W ciągu ubiegłego tygodnia — jak wy-
kazują zapiski miejskiego Urzędu zdrowia — za-
chorowało na tyfus płamisty 51 osób. W tej licz-
bie na mieszkańców Lwowa przypada 16 osób, z

poza Lwowa 35. dwa wypadki stwierdzono w wy-
ższych przy ul. Batorego. W loczeniu w pawilo-
nach przeżywa 90 osób. Śmiertelnych wypadków
było 3.

Na szkarlatynę zapadło w tym czasie ogółem
25 osób w tem 4 obce wypadków śmierci z tej
choroby było 4. W loczeniu w pawilonach pozos-
tało 77 osób. Przebieg szkarlatyny od początku
roku przedstawia się następująco: w styczniu cho-
rowało 9 osób, w lutym 23, w marcu 31, w kwie-
tniu 28, w maju 37, na czerwiec przypada 90.

(?) SAMOZWANZCZYNI CZY CAROWIA TA-
TJANA? W Warszawie kursule od kilku dni plotka
że w jednym z miejscowych klasztorów, gdzie
wyszłedce prawie zakonnice pochodzą z arystokra-
tycznych rodów, schroniła się wielka księżna Ta-
tjana, córka b. cara rosyjskiego Mikołaja II. Natu-
ralnie, że plotkę tę przybrano w fantastyczny spo-
sób. Carówna miała przeżyć odysseję niezmiernie
ciekawa, zanim przeszedłszy na katolijam za-
łączyła asyrum we wspomnianym wyżej klasztorze.

DORĘCZANIE LISTÓW AMERYKAŃSKICH.

Z komunikatu ministerstwa poczt wynika, że do
urzędu pocztowego w Warszawie od 1 kwietnia
do 30 czerwca nadeszło bezpośrednio przez Kra-
ków 1200 bezpośrednio z Ameryki z oryginalne-
mi tamtejszemi plombami 250 worków listowych
czyli około 8 i pół miliona listów amerykańskich,
gdyż jeden worek zawiera przeciętnie około 5000
listów. Wobec tak obfitego materiału muszą
się zdarzać nadużycia przeciw którym minister-
stwo wydało szereg przepisów i zarządzeń, a w
szczególności zarządzeń doręczania listów adresa-
tem w samym urządzie pocztowym, aby uniknąć
ograbiania ich w drodze przez doręczających. Dla
przyspieszenia pracy powołano na godziny nado-
bowiątkowe urzędników wyszkolonych, wskutek
tego sprawa doręczania listów amerykańskich w
Warszawie weszła już na normalne tory. W War-
szawie wyrabia się przeciętnie dziennie 12 do 15
worków, wskutek czego załogoci tak w War-
szawie jak i w czterech innych sortowniach w Tar-
nowie, Przemyślu, Lwowie i Krakowie zająka,
zwłaszcza, że personal nabral już większej wprawy
W Warszawie ekspedycja się już listy wysłane z
Ameryki w połowie czerwca t. za. że adresaci o-
trzymają je po 15 do 20 dniach po nadaniu w A-
meryce. Podkreślenie należy, że wskazana byłoby
rzeczą, aby publiczność tutaj nakłaniała swoich
amerykańskich krewnych i znajomych do przes-
yłania pieniędzy za pośrednictwem banków, celem
uniknięcia przesyłania ich listownie zwłaszcza li-
stami niepoleconymi.

DO OSÓB WYJEZDZAJĄCYCH DO RUMU-

NIL (Pat) Wydział prasowy ministerstwa spraw
zagranicznych przestrzega osoby wyjeżdżające do
Rumunii, ażeby na granicy deklarowały wszystkie
swoje pieniądze, gdyż inaczej narażają się na ich
konfiskację, w Rumunii bowiem istnieje zakaz wy-
wozu lei i wszystkich walut zagranicznych z wy-
jątkiem rubli i koron austriackich. Można wywo-
zić ogółem tylko 500 franków.

(Pat) GENERALNA DOREKCJA LOTERYI

PAŃSTWOWEJ ogłasza, że ciągnięcie trzeciej kła-
sy Pierwszej Polskiej Państwowej Loteryi Klaso-
wej odbędzie się w dnach 12. i 13. bm. rano w
Warszawie, przy ul. Nowy Świat 67, wobec komi-
syi rządowej przy współudziale i kontroli dwóch
obywateli miejskich, w tem jednego rejeanta, przez
prezydenta miasta wyznaczonego.

NALOGOWA REDUKCYA PRACY. (Pat) Z

początkiem sierpnia br. odbędzie się w Genewie
międzynarodowa konferencja górnicza, na której
delegacja niemiecka ma wystąpić z wnioskiem
zaprowadzenia 6 rodzinnego dnia pracy w prze-
myśle górniczym.

(m) KRONIKA MIESZCZANSTWA WYPAD

KÓW z dnia wczorajszego. Na dworcu Podzam-
cze obok toru koło fabryki Baczewskiego dostał
się między jadące wozy i rampę Mikołaj Sniadek-
ski nadzorca przesuwający wozów przyczem doznał

wrażenia wewnętrzne i w stanie budzącym oba-
wy odwieziony został do szpitala. — W warszta-
tach kolejowych przyjechał wóz pancerny Stefana
Nusłaska lat 33 ślusarza, który także doznał obra-
żeń zewnętrznych i wewnętrznych skutkiem czego
musiano go odwieźć do szpitala. W ul. Kazimie-
rzewskiej podczas tury przejechał 7 letniego Gelber-
ta S. któremu koło zlamiało prawą nogę. — Hen-
ryk Lubliner, 18 lat doznał z powodu upału pora-
żenia słonecznego. — Najstraszniejszy, bo śmiercią
zakńczony wypadek zdarzył się w warsztatach
D. O. G. przy ul. Na Błonie 1. 2. Oto 19 letni po-
mocnik ślusarski Mikołaj Kowasz podczas próbo-
wania naprawionego karabinu nie wiedząc że ten
jest nabity, wypalił w stronę stojącego niedaleko
Jana Wasilka, którego kula przebiła na wyloc w
okolice serca. Nieszczęśliwy zmarł w kilka minut.
Ciało jego wydano rodzinie. Mimosłownego zabój-
cę oddano do aresztów.

(m) TROCHE ZA CZESTO... Wczoraj znów

powstały na kolei dwa pożary wozów ze słaniem,
a to od iskry z lokomotywy. I tak o godz. 4:30 za-
palili się jeden wagon na dworcu Kleparów, w go-
dzinę później na dworcu Nr. II. dwa wagony ze
słaniem. Straż pożarna oba ognie ugasiła.

Kochany „Wiek Nowy“!

Mama: „Jakżeś ty mógł pocłować pana Jó-
zefa?“

Osmioletnia Helenka: „O, proszę mamusi, w
bardzo prosty sposób: wylazłam na krzesło!“
(IKS)

MALOPOLSKI URZĄD ZAOPATRZENIA PRA-

COWNIKÓW PAŃSTWOWYCH nabył z wolnego
handlu partję obuwia damskiego i dzieciennego,
które sprzedaje w Składnicy swej przy ul. Szwedz-
kiej 6 (boczna Janowskiej), rodzinnym pracow-
ników państwowych, za okazaniem legitymacji u-
rzędniczej.

Cena obuwia dzieciennego wynosi 150 marek
i 300 marek za parę, cena damskich półbutków
480 marek, butki damskie kosztują 550 marek.

Obuwie powyższe sprzedawane jest poza
przydziałami deputatowymi.

Składnica czynna jest od 9 do 1. 17051.

POZOSTAŁE W NIEWIELKIEJ LICZBIE BI-

LETY na sobotni i niedzielny wieczór Warszaw-
skiej wesołej muzy w Sokołce w udziałem znako-
mitych gości: K. Hannsza, O. Orleńskiej, T. Wo-
łowskiego, M. Makarowej, S. Dąbrowskiej i A. Lu-
zińskiego, są do nabycia w składzie nut WP. Sey-
fartha przy pl. Akademickim. Nazwiska wykonaw-
ców gwarantują świetność programu i wykonania.
17645.

Szkoła pisania na maszynie

„IRENA“, Sapielny 47, przyjmuje wpisy co-
dziennie. 17621

Sprawy gospodarcze.

Odbudowa Francji.

Według statystycznego zestawienia prac
nad odbudową Francji do 1. kwietnia tego
roku uruchomiono 3363 przedsiębiorstwa
przemysłowe, z tych przedsiębiorstw 2464
podjęło już pracę.

W okolicach Lille uruchomiono do tej
pory 70 procent zniszczonych przedsiębiorstw
włókienniczych, w których pracuje 870 ty-
sięcy robotników. Do dnia 5. kwietnia r. b.
oczyszczono 3 miliony hektarów roli, z któ-
rych uprawia się obecnie już jeden milion;
naprawiono 5500 kilometrów linii kolejowej,
10.000 kilometrów dróg. Sprowadzono z po-

wrotem do domu 1,700.000 uchodźców; odbudowano a ewentualnie wybudowano na nowo 200 000 domów.

Kampania cukrownicza 1919—20 roku.

Według „Przeglądu Gospodarczego” kampania cukrownicza, zakończona wyjątkowo późno, należała do kategorii klęskowych okresów fabrykacyjnych. Pomimo niezłego stosunkowo urodzaju, ilość otrzymanego cukru była mała, ponieważ ze względu na brak środków przewozowych i węgla, buraki nie mogły być przerabiane dość szybko. Z tego powodu buraki kilkakrotnie zamarzały, co ujemnie wpłynęło na ich zawartość cukru. — W rezultacie produkcja cukru wynosiła za ledwie 65 do 70% spodziewanej produkcji.

Na rok przyszły widoki są trochę lepsze; obszar plantacji buraczanych bowiem, zakontraktowanych na rok 1920/21 jest o wiele większy, aniżeli za rok ubiegły. Obszar tych plantacji wynosi: b. Kongresówka 66000 morgów; b. dzielnica pruska 230000 morgów; b. dzielnica austriacka 2500 mor.

Według wiadomości zagranicznych w Niemczech i Czecho-Słowacji brak węgla i środków komunikacyjnych również ujemnie wpłynął na produkcję cukru, jak u nas. — W Stanach Zjednoczonych niedostateczna ilość wysoko gatunkowych nasion buraczanych, których dawniej dostarczała Europa, była przyczyną stosunkowo małego zbioru.

W roku obecnym Niemcy obszar plantacji buraczanych powiększyli o 4%, a Czecho-Słowacy o 10%. Zato wzrost produkcji cukru z trzciny o wiele lepiej się zapowiada. Tak więc i w najbliższej przyszłości przewaga na rynku wszechświatowym będzie po stronie cukru, pochodzącego z krajów tropikalnych

ZAPISKI.

Złośliwe historye.*)

(?) Spojrzenie satyryka, chociażby ślizgało się tylko po powierzchni życia, zdolne jest jednakże zaobserwować tak wiele, jakby z głębin najistotniejszych przejawów wy dobył te swoje spostrzeżenia.

Przyszło mi to na myśl po przeczytaniu książki, którą autor, Zygmunt Hałaciński puścił w świat pod tytułem: „Złośliwe historye”.

Książka ta na 106 stronicach zawiera około dwadzieścia szkiców i obrazków, narysowanych wprawna ręką publicysty, który posiada niezwykle talent naracyjny i dzięki temu talentowi, choć nie ma zamiaru robić literatury, daje przecież książkę niezmiernie ciekawą także i pod względem literackim.

Bo właśnie ta prostota, z jaką Zygmunt Hałaciński opowiada o małych niedolach ludzi, których obserwuje z uśmiechem mądrego, a więc pobłażliwego ironisty, stanowi piękno, a więc artyzm owych szkiców i obrazków.

„Złośliwe historye” napisane zostały nie

*) „Złośliwe historye”, napisał Zygmunt Hałaciński. Nakładem Wydawnictwa „Kultura i Sztuka”. Lwów-Warszawa-Poznań. Rok 1920.

od razu, ale gromadzone były, jeśli tak wyrazić się można, z zamiłowaniem kolekcyonisty.

A więc obok obrazków z doby wojennej, szkice z czasów minionej doby, która dziś wydaje się nam tak bardzo odległą.

Lecz zarówno aktualne, jaki te „stare” obrazki jednakowo interesują czytelnika, bo tu i tam snuje się satyra, która drobniaczkiem tym nadaje znamię nieśmiertelności typowych dokumentów społeczno-obyczajowych.

Na czoło książki Zygmunt Hałaciński wysunął szkice i obrazki z lat wojennych. Rozpoczyna tę kolekcję grupa złożona z ulicznego tłumu. Pościg ludzi za psem, który porwał z pod lady rzeźniczej szpikową kość i pądzi w zaułek.

„Ludzie biegli w nadziei — pisze autor — że przecież pies kość puści, a ten, który ją podniesie, czuć się będzie szczęśliwym”.

Przepyszny, satyryczny obrazek naszkicowany od jednego rzutu, a z poza ostony słów prostych i zwartych wyziera myśl, która urasta w symbol.

Obrazek zatytułowano „W pogoni za szczęściem”.

Ostatni cykl obrazków wojennych, to: „Mareczka”. Tu jakby na jednym kartonie zgromadzone widzimy poszczególne szkice, ilustrujące pobyt dwóch małopolskich obywateli w Warszawie tuż po ogłoszeniu wolnej, zjednoczonej i niepodległej Polski. Pielgrzymka do stolicy z której zdjęto okowy i szatę męczennicy, ustroiwszy ją w królewski majestat, ta pielgrzymka rozpoczęta przy wtórze radosnego Alleluja, a z finałem skargi żalostnej na... paskarstwo, opisana została z tą wspaniałą satyrą, na jaką zdobyć się tylko może bardzo wytrawny ironista.

Następuje szereg to krótszych, to nieco dłuższych opowiadań o ludziach głupich, a sprytnych — i przesuwają się ta galeria typów, odtworzona wprost po mistrzowski i taka żywa, taka na wskroś nasza rodzima, że, jak już powiedziałam wyżej, uwiecznienie ich jest tu zupełnie usprawiedliwione i poczytać to należy za zasługę autorowi, że to uczynił.

„Złośliwe historye” czyta się z dużym zajęciem. Pisał je człowiek dużego rozumu i głęboko czujący. To też książka jego i bawi i wzrusza zarazem.

Książka wydana została bardzo starannie. Zdobij ją winieta tytułowa wyobrażająca kaczkę do której przyczepiono skrzydła motoru-latawca, sterowanego przez... dyabła.

Quo vadis Polsko?

Pod takim tytułem świeżo opuściła prasę broszura znanego popularyzatora wiedzy technicznej inżyniera E. Libańskiego na temat różnych niedomagań życiowych w zmartwych powstałej Polsce. Autor wytyka nadmierną pośrednictwa nie tylko prywatnego ale i państwowego w postaci różnych Cuz, Puz i innych Puzapów, tych nieodrodných spadkobierców osławionych central austriackich, które potęgają paskarstwo i adciągają młode siły od produkcyjnej pracy — tej jedynej deski ratunku dla społeczeństwa i państwa.

Powstała nagle, z dziś na jutro, organizacja państwowa z jednostek przypadko-

wych, przeważnie nie odpowiedzialnych, zamiasz ogrzewać zakres władzy państwowej do ułomnym wiotczych odraz w te dziedzinach, które powinny być pozostawione inicjatywie prywatnej, albo na przemocową społeczną czynną. Młoda i niedoświadczona burżuazja zaprzęgnięta zcentralizowanym i wrogim wszystkim skomplikowanym i wrogim społeczeństwu, a zamiast tego zchałwizowała i szaralizowała je.

Jakkolwiek w tej broszurze jest więcej krytyki niż pozytywnych wskazań naprawy istniejących niedomagań, ale i zdrowa krytyka jest rzeczą potrzebna.

Jasak

NADESŁANE.

MARYSIENKA I KOPERNIK
wyświetlają obecnie
Sensacyjny dramat w 6 aktach p. t.

WYKOLEJENIE

W głównej roli: 17665
Fr. ZELNIK
Wspaniałe uzupełnienie programu.

„Albalina”
krem glicerynowy do rąk „DERMALINA”
krem na białość cery — poleca
Perfumerya „Alba” Lwów, ul. Halicka 2L
12913

WIERTARKI NOŻNE
dla P. T. Dentystów (Bohrmaschine)
pierwszej jakości, jakoteż wszelkie MATERIAŁY
i PRZYBORY DENTYSTYCZNE do nabycia
w **Dental Depot „Le HERAX”**
Lwów, Asnyka 2. 17198

Niniejszem zawiadamia się P. T. Publ., że
w 1-rzęd. Szkole tańców Henz. Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
rozpoczyna się **KURS TANCÓW**
Wpisy przyjmuje się codziennie w kancelaryi, Rynek 3, II. piętro. 15051

„APOLLO”
Jedna z najwspanialszych nowości sezonu. Po raz pierwszy!
W pogoni za szczęściem
Dramat 6 akt. o niebywałych efektach
Pałac Afrodyty. Palarnia opium.
Noc wenecka.
Cud reżyserji i fotografii.

Zawładamnia się

T. Publiczność, te znany powszechnie
Skład komisowy
„L'OCCASION”
 został przeniesiony
 na ulicę Kopernika 1. 22.
 Przyjmuje do komisowej sprzedaży i kupuje: Meble, Garderobę, Urządzenia domowe, Dywany i wszelkie przedmioty — po dogodnych cenach. 17592

Tutki i bibutki cygaretowe

„NIL”
 najprzedniejszej jakości
 WSZĘDZIE DO NABYCIA!!!
 15618

Z teatrów budapeszteńskich.

(?) Teatr narodowy wystąpił z aktualną nowelą. Jest to dramat napisany przez spółkę autorów: J. Farkasa i Juliusza Csorrosa, pt. „Kapitan Sylwio”. Drugi z autorów należy jako aktor do ulubieńców budapeszteńskiej publiczności, co z góry już usposobiło ją do premiery podpisanej jego nazwiskiem.

„Kapitan Sylwio” obrazował ma ciekawością Węgrów pod okupacją rumuńską. Akcja rozgrywa się na pograniczu Siedmiogrodu i Rumunii, w górzystej wiosce. Wśród mieszkańców szerzy się panika; z gór grzmią działa i na wieś padają pociski armatnie. Ladachwici mogą wlażnąć nieprzyjacieli. I oto w tej ciężkiej dla wsi chwili, ludność gromadzi się dookoła siwowłosego gospodarza Nagy-Scilaghyiego, który wszystkich jak może pociesza, starając się podnieść morale na duchu i dodać im otuchy.

Położenie ludności staje się z każdą chwilą rozpaczliwsze. Przytem raz wraz nadciągają ataki niemiecy z różnych stron, a to, co opowiadają o swych przyczynach potęgają jeszcze nowog wśród tych, którzy nie wiedzą, a teli im także nie wypatnią wskazać zrad w popiołach. Jakiś profesor gimnazjalny, który dostąpił obłędu powiada, że „Rumunowie” zabili jego ośmioletniego syna. Kobieta wampół szalona tuli do piersi poduszeczkę z której wyruszyła dziecko, uduszone w tłumie w czasie panicznej ucieczki. Wreszcie przybywa ozekiwa-

ny z upragnieniem nauczyciel tejże wioski. Był w stolicy, aby się dowiedzieć, czy przyjdzie z tamąd odsiecz. Wrócił drogą okrężną, przekradając się przez lasy przez płacówki nieprzyjacielskie, gdy już zbliżył się do wsi. W Budapeszcie orzekł, że na razie pomocy przysłać im nie mogą i że należy wytrwać.

Akt drugi rozgrywa się w izbie domu Scilaghyiego. Dom ten położony jest przy trakcie wojskowej. Mimo zamkniętych okien, dobiega z tamąd muzyka. Dowiadujemy się z rozmowy obecnych w izbie osób, że Rumunowie wkładają oto w tryumfie do wioski i biorą tę miejscowość w posiadanie.

Wchodzi do izby kapitan Sylwio. Tu ma być jego kwatery. Wybrał zaś ten dom, bo kocha Maryę Scilaghyi i poprzysiągł kiedyś, że ją musi posiadać.

Kapitan Sylwio był Węgrem. Stary Scilaghyi to jego rodzony wuj. Przed rokiem napadł w tej izbie nocą na Maryę, ale własny jego ojciec zamierzył się nań z dębówką. Wtedy uciekł ze wsi i przeszedł do wroga. Dzisiaj wraca jako zwycięzca, który pragnie dać odczuć tym ludziom swoją władzę.

Atoli wszystkie jego groźby odbijają się jak groch o ścianę od dumnej i stanowczej postawy krewnych, którzy mają dla tylko słowa pogardy. Kiedy zaś w pewnej chwili wymusił rozmowę sam na sam z Maryą i chce ją porwać w ramiona, powstrzyma się scena z przed rokiem: wbiegają ojciec Maryi i jej narzeczony ów nauczyciel i ten rzuca się na Sylwio. Powalwszy go na ziemię, chwycił za broń, którą Sylwio ma zatkniętą za pasem i chce zastrzelić go jak psa. Między walczących mężczyźni rzuca się Marya. Ona nie chce, aby z jej powodu popłynęła tu krew.

Sylwio wybiega z izby, poprzysięgając zemstę. W głęboko wzruszającej scenie żegnają się z sobą stary Scilaghyi z siwowłosą żoną i Marya z narzeczonym. Za chwilę wchodzi już patrol rumuński, aby aresztować obydwu mężczyzn.

Akt trzeci przedstawia sąd wojenny. W budynku szkolnym zasiadli przy stole audytor, generał, protokolant i kapitan Sylwio. Na ławie oskarżonych siedzi trzech chłopów; nieopodal stoją Scilaghyi, nauczyciel wiejski i Marya. Oskarżenia są o to, że konspirował przeciw Rumunii i ukrywali broń na cmentarzu. Oskarżenia wiedza, że całe to śledztwo i przesłuchanie, to tylko forma i z góry już wydano na nich wyrok śmierci. To też nie bronią się wcale. Sylwio blednie najpierw zechcąc winę Maryi na drugich. Ale stary Scilaghyi gotów z podniesionem głosem iść na śmierć. Marya zaś ani myśli korzystać z obrony i żąda dla siebie tej samej kary, którą wyznaczycie chcą ojcu i narzeczonemu. Wtedy Sylwio, który przez cały czas śledztwa wykazywał znaczne zdenerwowanie, podnosi się od stołu, zrywa z ramion szlify oficerskie i z szlochem serdecznym rzucą się starym wujów do nóg.

Na znak generała straż wyprowadza kapitana

Sylwio razem z oskarżonymi. Podzielił on ich los i zostanie rozstrzelany.

Oto treść dramatu.

Akt pierwszy jest doskonały jako ekspozycja i posiada kilka bardzo ładnych scen. Drugi akt wykazuje dobrą robotę sceniczną i jest efektowny, działając silnie na widza dramatycznym spleźniem akcji. Najbardziej akt trzeci z przydługą mową rumuńskiego audytora pełną przesady, wywołuje skutek wręcz przeciwny zamierzeniom autorów. (Na widowni mowa ta wzbudziła miejscami wesołość i zepsuła nastrój tej sceny).

Niespodziewane zakończenie z efektem melodramatycznym obniżyło do reszty wrażenie tego aktu. Mimo to sztuka zainteresowała widzów i utrzymała się na repertuarze, a to głównie dzięki temu, że odzwierciedla przeżycia, które są jeszcze w świeżej pamięci Węgrów.

Dom komediowy wznowił grania przed czterdziestu laty sztukę Grzegorza Essiky pt. „Błyszcząca niedza”.

Dziwnym zbiegiem okoliczności stara ta sztuka stała się dziś aktualną. Odzwierciedla bowiem nędzę stanu urzędniczego i sobkostwo nowych bogaczy.

Brak nowych sztuk zmusza teatry do ciałych wznowień. I tak wznowiono także głosną w swoim czasie sztukę Lengyela „Tajfun”, przy czym nie obeszło się bez awantury, gdyż „rozburzenie” Węgrów chcieli tu koniecznie zamianować swe uczucia. Policja wkroczyła w samą porę i dalsze przedstawienie mogły już odbywać bez przeszkody.

Do sensacji teatrnych należą także niedawne występy w teatrze narodowym nestora aktorów węgierskich Scentgyöghiego. Sława jego w całych Węgrzech jest tego rodzaju, że każdemu występowi towarzyszyło zawsze uroczyste przyjęcie, jakie bywa tylko udziałem zagranicznej „gwiazdy”. Scentgyöghiego były obecnie osmdziesiąt lat. Mimo to grywa tak, że porówna jeszcze słuchaczy. Przyjmowano go też owacyjnie każdego wieczora, gdy grał rolę stariego Scilaghyiego w sztuce pt. „Kapitan Sylwio”, zapal ogarnął widownie i zgotowano następującemu aktorowi owacje, która zakończyła się dopiero pod balkonem hotelu, przy czym nie obeszło się bez pochodu i capstrzyka, co wszystko razem miało dać wyraz hołdu, jaki powstające Węgry żywią dla krzewicieli narodowej idei.

W Scentgyöghy’im młodzież węgierska uczyła nie tylko wiekiego artystę, ale także — i to przedewszystkiem — gorącego patriotę i szerzącego wolność.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

PANNA szlachetna w rzędu zaraz potrzebna zgłoszenia konfekcyjna damska. Szumlańska Sokratesa: tel 30, I. p. 17367.

SOLICYTACJA NOTARYJALNY potrzebny, możliwy rutynowy. Warunki korzystne. Zgłoszenia Notariat Rewa Renta. 17412

LEPSZA służba do wszystkich imiejach dobrze płatna. Kobieta zajętaby się całym gospodarstwem domowym. małaśże wraz stałą zajęcie. Dyrektor Mięso Złoty. 17015

POSZUKUJE na 2 — 3 godzin przedpołudniem redowitej młodszej Francuzki do spaceru, konwersacji za obiad i deplata. Szepczyckich 10. I piętro. prawo. 17030

RUTYNOWANA SIŁA rachunkowa poszukiwana dla pracy popołudniowej. Zgłoszenia pod „Rutyna” do Admistracji Wieku Nowego. 17320

POSZUKUJE dochodzący kachanki ze świadectwami dr. Weh Kopernika 3. 17426

ZDOLNE robotnice znajdą zajęcie w fabryce chemicznej przy ul. Alambeków. Zgłoszenia tamże przed i popołudniu. 17627

NAKLADACZKA. PODDRUKARZ chłopiec lub dziewczyna do nauki potrzebne. Zakład art. litograficzny Lwów ul. Bojarada 3. 17646.

POSZUKUJE SIĘ pacjentki do podawania książek męskich z praktyczną biblioteczną. Zgłoszenia 10 do 12 rano w wypożyczalni H. Alkenberga ul. Tatarskiej 3. 17649

POSZUKUJE chłopca do sklepu elektrotechnicznego Lamen pl. Maryacki 4. 17653

BLACHARZY zdolnych potrzebuje firma Cwenarski Spółka w Lwów. Szczęść 5. 17473

ZARZĄD DENTYSTYCZNY
Dr. Wł. Helfer
Józef Rappaport
 ulica Kopernika 3. 17179

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ
 sekretaryus Szpitala pow. szaha, mieszka obecnie
 na ul. Słowackiego 4, naprzeciw b. głównej poczty. 16482

Dentysta **Dr. Lewandowski** ord. od 9-6 pl.
 Halicki 7, II p. 17664

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
 ulica Sykstuska 17, ordynacje od 8-9 i od 12-6
 17341

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
 ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12
 17340

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. JACÓB GROB
 Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika).
 4942

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. W. Lauterstein b. sekund.
 szpitala (Sylwestra) ord. 11-1 i 1/23-5 Sykstuska 37 (róg Słowackiego).
 17352

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
 leczycielski **dr. FRISCH**
 ulica Walsowa 1. II. Wstrzykiwanie prepara-
 ratu Neo Salvarsanu tylko przed południem. 17232

WOLNE KUPNO I SPRZEDA.

ZDOLNA kucharka gospodyni syn 17 letni może
 być pomocnikiem ogrodnika poszukuje posady
 zaraz Lwów, Zamarystów N. d. Orzechowa 4 II. p.
 17619

CZŁOWIEK lat 31 żonaty w średnim zdrowiu pa-
 gule zmienić zawód, prosi zajęcie woznego lub
 inne podobne. Laskawe zgłoszenia św. Anny 17
 Dł. Naremba. 17637.

MŁODA kobieta obejmie samodzielną zarząd domu
 za mieszkaniem do administracji pod Samoistna.
 17652

UBRANIE całkiem nowe na średni wzrost, spodnie
 i żakiet z materii przedwojennej tanio sprzedam
 B. Głowackiego 20 II. p. 17661.

SKLEP spożywczy z mieszkaniem w śródmieściu
 zaraz do odstąpienia. Wiadomość w administra-
 cji. 17598

DO SPRZEDANIA fotele na kółkach uła choroba Jan
 Karabin pracownia stolarska Chorążczyzny 111.
 17372

DO SPRZEDANIA dwa wozy jeden frankowy je-
 den meblowy wiadomość biuro przewozowe
 Theemana Rutowskiego 1. 7. I. piętro. 17481

KILKA lodowni własnego wyrobu solidnie wykona-
 ne u firmy Cwernarski Lwów Akademicka 21.
 17472

NAJLEPIEJ i najtaniej kupić można wyroby blas-
 charskie oraz emalowane u firmy Cwernarski
 Lwów, Akademicka 21. 17471

BLACHA pocynkowa dachowa Praga do nabycia
 u firmy Cwernarski Lwów Staszica 5. 17470

FUTRO młastowe komowe sprzedam za 3800 na
 rek, Finkel pl. Krakowski 10. 17459

SPRZEDAM fortepian koncertowy za 60.000 mk.
 ul. Koflataja 4, drzwi 11, III piętro. 17555

MASZYNA Singera prawie nowa, dwa chromony
 i linwa do sprzedania. Celnarska 6. 17543

DOM parterowy, sady ogród kwiatowy, warzy-
 wny, wchodzi 3 pokoje, kuchnia na drodze Wia-
 leckiej sprzedam Czyżk. Kopernika II. II piętro
 nad apteką od 5 do 6. 17534

MASZYNA do szycia Singera okazynie do sprze-
 da. Sklep komisowy. Pasaż Mikołajski. 17514

AUTOOMNIBUS Fiat Torino 45 HP. na 24 osób na
 gumach zaraz do sprzedania. Wiadomość u T. N.
 Druguerya Mikołajski. 17545

WÓZEK osobowy na resorach do sprzedania. Wła-
 domość Murarska 25 sklep. 17600.

3 WOZY ciężarowe, 2 wozy lekkie, 1 karetka w
 dobrym stanie sprzedam. Żółkiewska 76. Sko-
 czytas. 17599

ROWER sprzedam w gorszym stanie Dwernickie-
 go 11 a, I. p. drzwi 4, od 12 do 4. 17594

DOM wielki zaraz do sprzedania za 40.000 marek
 na Lewandówce Mickiewicza 1. 17596

SPRZEDAM rower Pańska 21 od 1 do 3 zamknięto.
 17588

OKAZYJNIE do sprzedania 1 para półbutów me-
 skich boks. Nr. 43, 1 para półbutów damskich
 boks Nr. 38 mało używane. 1 bluza kamgar. czar-
 na i 1 bluza suk. czarne na słusznego studenta.
 Wiadomość Lwów, droga Lubieńska 17, od 4
 godz. popołudniu. 17394

KOSY w większej ilości, naczyńia fane emalia-
 wane, cyrkulanti we wszystkich wielkościach.
 Wielka skrzyni narzędzi i żelazków, sprzedam firmie
 Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 17210

SZAFĘ i karapę zaraz sprzedam. Murarska 8, do-
 zorca wskaże. 17668.

KOZA młoda dobrze dojła jest do sprzedania za-
 raz. Plac Bema 1, wiadomość u dozorca. 17575

SYPIALNIA kompletna: dwa łóżka żelazne z mo-
 styczną baryerką, szafki nocne i umywalki z
 marmurem, dwie szafy, tonetka z lustrami, 6
 materacy włosienych, dwa wieszaki srebrzane
 do sprzedania. Wiadomość: Podwalekiego 1. pa-
 ter, między 9 a 11 przedpoł. dozorca wskaże.
 17569

SPRZEDAM wagi na 150 kila drzwi 18 desek 7 m
 długie ul. Złotona 38 w podwórzu drzwi 4. 17615.

INSTRUMENT uniwersalny i dobry sprzedam tka-
 zycznie, Pańków Zimorowicza 6. 17458

PIANNO oraz automat muzyczny sprzedam względ-
 nie wypożyczę restauracji Pańków Zimorowicza
 I. 6. 17457

PARCELA 400 sążni kwadr. obok Tow. Zabaw ru-
 chowych na Wulce po 100 marek za sążeń do
 sprzedania. Wiadomość Konsum, Kopernika 50,
 Lwów. 17419

PARCELA słoneczna obok stacji kolejowej w Rze-
 szynie polskiej za 12.000 marek do sprzedania. Wła-
 domość Konsum, Kopernika 50 Lwów. 17420

WOLNE POSADY.

Rutynowany buchalter
 ze znajomością buchalterii rolniczej, amerykań-
 skiej potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świa-
 dectw i podaniem warunków należy nadesłać do Za-
 rządu dóbr Miłżyniec w Przemyslu, Potockiego 4. —
 Nieuwzględniono podania pozostają bez odpowiedzi.
 17052

PANNY do obsługi gości poszukuje mieszczyna 14
 atyńska 39 w ogrodzie. 17631

FABRYKA tutek „Leopolis” Gródecka 9 poszukuje
 zdolnych parancik do wyrabiania pudełek i ma-
 szynistki. Reflektuje się tylko na kwalifikowane
 siły. 17589

PODRECZNE POSZUKUJE pracownika sukien Wł-
 ber Zimorowicza 16. 17587

POSZUKUJE wyszkolonej pielęgnantki do dziecka,
 Zgłoszenia, między 4 a 7 godziną, Dr. Luk Le-
 jewel 2. 17614

Instytut Technologiczny
Isby handl. i przemysł. we Lwowie
 przyjmie
pannę do biura
 ewentualnie początkującą. 17539

DOZORCA poszukiwany ewentualnie od pierwsze-
 go. Sykstuska 8, między 9 a 11. 17522

ZDOLNE PANNY podreczne przyjmie natychmiast
 Magazyn mod „Władysław” pl. Maryacki 9.
 17541

POSZUKUJE krajaczy szewskich za dobrem wy-
 nagrodzeniem. Aprowizacyja w mieście. Zgła-
 szać się Grzędzickich 3. III p. 17543

PRZYJME czeladnika szewskiego danu wikt pomie-
 szkanie, płaca według umowy. Fryderyk Greb-
 Mikołajów obok Gajów. 17544

PRZYJME pokojowa tylko z dobrym świadectwa-
 mi. Zgłoszenia: Kościuski 2 Dr. Menkes.
 17568

POLKI piszące biegle na maszynie potrzebne są na
 tychmiast za dobrem wynagrodzeniem. Osobi-
 ste zgłoszenia w Adjudanturze Komendy M. S.
 O. ul. Kopernika 36 III p. 17622.

INTROLIGATORNIA Jana Hewaka ul. Fredry 6
 przyjmie praktykantów. 17392

POTRZEDNA służąca do wszystkiego z praniem
 Grycko, Sapieży 35. 17584

Warsztaty rymarskie, ulica Janowska 21,
 poszukują
kwalifikowanych rymarzy
 na dogodnych warunkach. — Zgłaszać się między
 8 a 12 godz. przedpoł. u majstra warsztatu. 17379

BIURO Asnyka 8 poszukuje dozorki z żoną, ku-
 charz, podkuchenną, guwernantki, jeździecką
 ekspedientkę sklepową, capera, spólnika (spół-
 niczkę) do bufetu hotelowego, spólnika do re-
 stauracji bufetowa, bufetowca praktykanta, ma-
 ka sił biurowych żeńskich, kawiarza (kawiarzki)
 służ do wszystkiego, pikola, pokojową kucharkę
 podleśniczego gajowego. 17658.

KUCHARKA restauracyjna obejmie posadę we Lwa-
 wie adres poda Wiek Nowy. 17659.

PRZYJME krawczynię damską i dziecięcą Rzeź-
 biarska I a parter. 17657

DOCHODZĄCA lub stała służąca umiejąca goto-
 wać potrzebna pl. Halicki 7 III. p. na prawo
 17644

„SZUKA” Zakłady dla fotografii i powiększeń
 Lwów ul. Legionów 1. poszukują zdolną retu-
 szerkę lub retuszerka do pozytywowej retuszy i u-
 gatywacj. 17620

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna Romanowicza
 10 mieczarza. 17630.

KUPNO I SPRZEDAŻ

SIERPY SIERPY

ANTONI HALSKI
Lwów — ulica Sobieskiego 3, 17134

DO SPRZEDANIA: 1 kompletna mała używane ścieżko męskie, 1 para brzośców wysoki do sznurowania turystycznych nr. 42.43, 1 para nowych kałoszy nr. 43. Oglądać można między godz. 18 a 20. Potockiego 47. II p. drzwi nr. 3 17490

OKAZJA! Dom solidnie budowany, blachą kryty, sześć ubikacji, brama wjazdowa, ogródek, stajnia — sprzedam przed rogatka Kieparowska 332 na prawo. 17554

BIURO HANDLOWO-KOMISOWE I AJENCYJNE „LABOR” w GDAŃSKU, założone przez M. Herzigę, ułatwia kupno domów i gruntów w okolicy Gdańska i na polskim Pomorzu oraz kupno wszelkich ruchomości (jak samochodów, łodzi motorowych, maszyn rolniczych itd.), jakoteż towarów. Adres: Gdańsk, Fleischer-gasse 18, parter 17043

Papę dachowa najlepsza wagonowo i częściowo oraz inne materiały budowlane dostarczają 17266

BRACIA MUND, Sykstuska 23.

DO SPRZEDANIA kamienica II p. nowa, komfort, wolne lata w okolicy parku Lyczakowskiego. Wiadomość: ul. Jozefata 10. I p. drzwi 11. popołudniu. 17585

BOSENDORFER krótki, krzyżowy, czarny, prawie nieużywany za cenę 110.000 mk. do sprzedania. Wiadomość pod Bösendorfer Administracja. 17580

Za złoto, srebro, brylanty, platynę oraz złoto zegarki płaci S. Altholz najwyższe ceny tylko
Pasaż Hausmana 5, wchód przez ul. Sykstuską pierwszy sklep na lewo. 15112

MAJĄTKI ziemskie od 100 do 500 morgów kupuje z budynkiem lub bez we wschodniej Małopolsce. Zgłoszenia Inż. Edward Winnicki Strzyż Jagiellońska 16. 17468

MEBLE w każdym stanie oraz inne przedmioty kupuje. Małackiego 4, Hnatyszyn. 17322

Pocenia nóg!

świądek i pachwin uniknie się pownie przez użycie znanego specjalnego pudru „CSAVE”, pakiet tylko Marek 7, GŁÓWNY SKŁAD

Dom handlowy S. FEDERA
Lwów, ul. Sykstuska I. 7. 17342

KUPIE młeczarnię z urządzeniem ewentualnie oddzielną. Smarzewski, Strącz p. Janów. 17498

KONSUM w Rozwadowie ma na sprzedaż owoce w większej ilości. Oferty przyjmuje A. Zarębski, Rozwadów. 17042

SZAFKA orzechowa z 7 szafkami i drzwiczkami oraz 2 pudki okazywane do sprzedania dla artysty lub fryzjera Leśna 14 u stajni. 17641.

SPRZEDAM kilka ubrań męskich żakietowych, marynarkowych narzutki, marynarki sportowe, kamizelki, spodnie, buty z cholewami 41.42, materace wiosienne 3 poduszki 1600 mk. łóżko dębowe z wikładem, łóżko żelazne dywanowy nad i przed łóżka, kilka mniejszych dywanów salonowych, portyery wełniane, franki, narzuty na sofomany pluszowe, kapy na łóżka klimatowe i dywanowe, poduszki salonowe, klimy, gramofony. Sklep komisowy. Sobieskiego 15. 17510.

KUPIĘ świeczniki elektryczne i gazowe telefony indukcyjne oraz wszelkie materiały elektryczne sprzedam automobil na cztery osoby „vultwiotka” K. Pompa Jagiellońska 16 I. piętro przez podwórko. 17467

MASZYNE cylindrową sprzedam Sapiehy 34 sklep Grażyna. 17635

DUŻE ZWIERCIADŁO do zbycia ul. M. Reja I. 6. II. piętro. 17648

KROWA bardzo dobra dająca 8 pfer mleka dziennie za 12.000 marek do sprzedania od godz. 5 do 7. Wiadomość Dwerwickiego 46, I. p. 17655

SPRZEDAM fortepian „Fritza” i dużą szafę kuchenną Młkowskiego I. 11 drzwi Nr. 3. 17620.

DO SPRZEDANIA nowa żarzutka męska i nowe meszty damskie Nr. 38 Zyblikiewicza 22, parter. 17623

WÓZ i BRYCZKA do sprzedania Orłowska 61. 17628

PRASA do satynowania druków dla drukarń lub introligatorni okazanie do nabycia we Lwowie, ul. Cicha 5 drukarnia. 17633

Znaczniejsze transporty **ryżu brazylijskiego** padeją w tych datach do Krakowa. Zamówienia przyjmuje: „Chrześcijański Związek polskich Piekarzy i Kupców w Krakowie, ul. Długa I. 19, telefon 3254. — Polecamy również znakomite mydła do prania włoskie i krajowe. 17017

KWIAT LIPOWY suszony kupuje apteka Redera Kraków, Karmelicka 23. 17020

NOŻNA maszyna do szycia tanio do sprzedania. Cytadela 7. II. p. od 3 do 5. 17605.

MOTORY ropne 15, 20 HP benzynowe 3 HP do sprzedania. Zgłoszenia Sławków 20 Kłowiecka 147. 17604.

KOSTLUM cze-su-cza modny zupełnie nowy na osobę średniej tuszy, bielźna płócienna nowa, obrus kolorowo haftowany do sprzedania Bonifraterów 6, I. p. na lewo od 5 do 7. 17602

Rowery, motocykle, maszyny do szycia nowe i używane, wszelkie przybory do tychże, oraz przybory elektrotechniczne i żarówki poleca **Malwina Rosenmann** Lwów, ulica Jagiellońska 17. 14472

FORTEPIAN KRÓTKI krzyżowy Fritza sprzedam Polna 19 w podwórzu na lewo, zgłoszenie od 4 do 6. Cena 25.000 marek. 17383

PIĘGI usawa szybko i niezawodnie tylko prawdziwa Dra STENZLA

BENIGNINA Żądać tylko wyrobu apteki obwodowej w Kołomyi. Do nabycia w aptekach i drogueryach. — Główny skład wysyłkowy we Lwowie apteka Groblewskiego Hetmańska 8. — Cena za duży słoik 30 Mk. 16396

BUTY z cholewami za 1000 marek i rower w dobrym stanie za 2000 marek do sprzedania ulica Zielona 51, mieszkanie 9. 17601

Hurtownie i detalicznie
DEKSTRYNE
pierwszej jakości poleca najtaniej **Ludwik HOSZOWSKI**
Lwów, ul. Akademicka I. 3. 17409

APARATY FOTOGRAFICZNE wypożyczają, kupują, sprzedają, naprawia, przyjmują w komisjach rzeczoznawców „Terhnicum”, Lwów, Jabłonowski 2 i Sienkiewicza 5. 14940

ELEKTROMOTORY dla prądu lwowskiego (600-110 volt) o sile 5 2 1 06 kp, oraz przetwornice dla napięcia 65 volt 45 amp. sprzedają inż. O. Piotrowski, ul. Pańska 11. 16875

MASZYNE DO PISANIA amerykańska z widocznym piśmem sprzedają inż. O. Piotrowski ul. Pańska 11. 16874

AUTENTYCZNY sztych Rembrandta sprzedają Sztukista 49 parter lewy. 17639.

NABIAŁ, ser, masło, jarzyny dostarcza hurtownie Zarząd dworu Wybranówka. 17640

BUDZIKI METALOWE przedwojenne wyroby otrzymała firma **Marysa DĄBEWSKI**, Lwów, Akademicka 20. 16681 C

SPRZEDAM zaraz tylko polakowi renomowane przedsiębiorstwo, istniejące od lat 33 we Lwowie, przynoszące obecnie około 20 proc. dochodu. Zgłoszenia listowne pod Lt. W. A. w Administracji. 17364

KOMPRESSOR do napędu pasowego oryginalny amerykański fabrykat firmy: Ingersoll-Rand o sprawności 250 m. sześć. na godzinę przy 7 atm. ciśnienia całkiem nowy wraz z kotłem na powie trze natychmiast do sprzedania. Blizszych informacji udzieli: Inż. A. Kuten Stanisławów, Kamińskiego 33 a. 17371

Popierajmy przemysł swojski!
KAPELUSZE damskie męskie i dziecięce w najlepszych gatunkach po cenie fabrycznej poleca **Pierwsza krajowa Fabryka Kapeluszy filcowych i słomkowych Rudolfa Neuwelta** Lwów, ulica Balonowa 3. Własny gmach fabryczny. Stacja tramw. HG. 15478

SPRZEDAM: nowy, stylowy garnitur salonowy: lustro z żarłotem — duży, strzyżony dywan. Wiadomość: Sadowicka 21, I. p. drzwi 8, od 1—3 i 7—9. 17174

POLYPHON: szafa grająca z zegarem, 26 płyt blaszanych za 5000 marek do sprzedania. Wiadomość Konsum, Kopernika 50. Lwów. 17421

SPRZEDAM sypialnie, jadalnie, stoły, kredensy, podłogowe rozmaite meble, Sadowski Leleweja 6. 17363

KUPIE kuchenkę żelazną z braturą Zniesienie 96 przez ul. św. Wojciecha. 17610.

SYPIALNIA jasna, materace do sprzedania. Mikołaja 3 II. p. 17609

WÓZEK dziecinny, sztycy, antyczny zegar, małe laboratorium chemiczne, flaszeczki apteczne, z działu wynalazków. Dunin Borkowski 24 piętro od 3 do 4 popoł. 17608.

SPRZEDAM maszynę do pisania „Underwood” w bardzo dobrym stanie bez pośrednictwa za 18.000 marek. Administracja Wielki Nowego pod „Underwood”. 17607.

DO SPRZEDANIA dwa stare łóżka mahoniowe, stół salonowy rzeźbiony mahoniowy. Oglądać można między 1 a 4 popoł ulica Chrzanowskiej 11, I. p. drzwi 4. 17663

AGENCIJA ZAGOSPODAROWANIE

ADAC ul. Murarska, Leona Sapiehy, Grodziecka zgubiłam 25.780 marek. Rzetelny znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem 5000 marek. Oddać: Berta Pfeiffer u Heyera, Murarska 6. 17581

DNIA 3. czerwca przechodząc ulicą Sykstuska do Listopada zgubiłono portfel z zawartością 2500 marek papiery wartościowe i dokumenty. Uczciwy znalazca łaskawie zwróci portfel z papierami bez pieniędzy Herman Hechler ul. Lyczakowska 1. 17352

AGENCIJA MATEMATYKA

MEZCZYZNA lat 38, separowany, poszukuje towarzyszkę życia przystojną i młodej powieściowości do lat 35. Religia obojętna. Posag lub jaki interes wymagany. Zgłoszenia pod „Werkmistrz“ do Administr. „Wiek“ 17537

INŻYNIER na stanowisku z wziętą znajomością z panią przystojną i inteligentną w celu matrymonialnym. Posag obojętny, dyskrecja, zapewniłona. Zgłoszenia do Wiek pod „Inżynier B. W.“ 17647

INTELEKTUALNA młoda panna, zawzięta znajomość w celu matrymonialnym z mężczyzną inteligentnym na stanowisku, wiek obojętny, achemniej z oficerem, Admistracya Wiek. („Wolny“) 17618

AGENCIJA NAUKA

KURS EGZAMINU kwalifikacyjnego przez sierpień Zarząd Zacharjewicza 3. 17418

SCHENKŁOWNIA Piekarska 44 od 15 lipca przygłównawie do egzaminu kadetowego i wydziałowego (I) i matury seminaryjalnej, 580 aprobowanych. 16707

POTRZEBUJE instruktora dla przygotowania ucznia do matury realnej. Sadowiecka 99, od 3 do 5. 17542

POSZUKUJE nauczyciela (ka) do francuskiego języka od 15. lipca Chałciwska Potockiego, 28. 17613.

AGENCIJA POSAD POSZUKUJĄ

MŁYNDARZ żonaty poszukuje posady natychmiast do objęcia. Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków do Administracji „Wiek Nowego“ pod „Młynarz“. 17526

NAUCZYCIEL wydziałowy dobry gospodarz pszczołarz postępowy, przyjmie zajęcie na czas wakacyjny za dobry wiejski wikt i odpowiednie wynagrodzenie, najchętniej w leszczym w okolicy górskiej. Może zająć się gospodarstwem, prowadzeniem pasieki lub koczami w zakresie szkół powszechnych. Zgłoszenia poste restante „Włoka cy“ Przemysłowy, Małopolska. 17626

INTELEKTUALNA osoba może dobrać do zotowania lub do dzieci na cały dzień — do towarzysza do domu dobrze sytuowanego do Wiek dla Antoniny. 17597.

WDOWA po urzędniku i powstańcu 63 r. w średnim wieku energiczna, przyjmie posadę zarząd gospodarstwa, najchętniej na wsł u kądźca lub wdowca. Do administracji (wdowa). 17617.

MŁODA dziewczyna bardzo dobrze polecona szuka posady, może się zająć gospodarstwem domowym, wyjechać także. Zgłoszenia: Chorażczyzna 7. III piętro na prawo. 17493

POSZUKUJE miejsca do porządnej większej kamienicy dozorczyńi M. S. Wiek Nowy. 17373

POMOCEK handlu korzennego poszukuje zajęcia zaraz. Także obojętnie kierownictwo sklepu. Michał Kateryniak Jaworów 17041

OSOBA młoda energiczna z 8 praktyką gospodarczą na folwarku, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Samodzielna“. 17430.

ASYSTENT FARMACJI poszukuje posady lub zastępstwa w Małopolsce. Zgłoszenia z warunkami Kwiecieński, Lwów, Jabłonowskich 2. 17436

AGRONOM z długoletnią praktyką w większym majątku na Podolu, potrzebny do Małopolski przed bolszewikami chętny przyjąć podobną posadę (tj. zarząd majątkiem) w okolicy tu. posady estafetowo zarząd domami w m. Lwów. Adres Wiek Nowy dla uchodźca W. P. 17398

MŁODA inteligentna wdowa poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu zajmie się dziećmi Wiek Nowy „Przyszłość“. 17388

AGENCIJA ROZMAITE

FRALNA Bratowska Koochanowskiego Nr. 4, wykonuje się batysty do dwadzieścioręci do dzieł po najniższych cenach. 17632.

AGENCIJA MIESZKANIA I SKLEPY**Duży LOKAL**

w śródmieściu, z urządzeniem restauracyjnym zaraz do sprzedania lub do wynajęcia. Wiadomość ul. Janowska 112, od 4—7. 17654

2 POKOJE przedpokój kuchnia komfort dla 1. odstąpić zaraz pod warunkiem zwrotu zapłaconego rocznego czynszu wiadomość firma Sudhoff Akademicka 8 od 9 do 1. 17591.

DWA POKOJE kuchnia, komfort. blisko śródmieścia, odstąpić za wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Administracji pod „Sierpień“. 17616.

6 POKOI kuchnia, śródmieście, najwyższy komfort system korytarzowy, centralne ogrzewanie, tylko dla zamężnych do wynajęcia. Zgłoszenia „Rządka okazja“ do Administracji. 17656.

PIEKNE dzieło lub wynagrodzenie za wskazanie mieszkania 2 lub 1 pokój z kuchnią komfort. Klapper Batorego 30. 17642.

SZUKAM małego mieszkania, wskazanie zapłać, Jabłonowskich 2, drzwi 10. 17485.

SZUKAM 1 lub 2 pokoje z kuchnią, wskazanie zapłać, Jabłonowskich 2, drzwi 10. 17484

BRZUCHOWICE zaraz do wynajęcia 2 pokoje, spiżarnia kuchnia, weranda z przynależną wiadomością Lwów Potockiego 40 I. piętro strona lewa godz. 2 do 4. 17624

KTO MI DA tonę węgla, odnajmę mu 3 pokoje kuchnia balkon w śródmieściu. Adres po da Administracji. 17611.

DO Odstąpienia frontowy pokój jasny, słoneczny z balkonem (Lyczaków góry) z kuchnią żelazną i meblowaniem kawalerskim lub bez zaraz. Zgłoszenia listownie do „Wiek“ pod szyfrą: „Pomieszkane IV“. 17606

MIESZKANIE 3 do 4 pokoi możliwe z ogrodem, okolice Żofiówkę poszukuje zaraz inżynier. Zgłoszenia Reklama prasowa Chorażczyzna 7 pod 314. 17603

ZA Odstąpienie 2 pokoi z kuchnią możliwe z komfortem dla młodego małżeństwa dam tonę węgla kamiennego. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowego“ pod „S. S. 75“. 17520

LOKALU ma biuro i magazyn poszukuje się w śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem ceny i ilości do Zarządu Drukarni WI Leontakowskiego, Czasieckiego 12. 16936

POSZUKUJE się do czasu wakacji 2 osób (24 i 13 lat). Požadawyma smaczny i obfity wikt i bliskość do parku. Zgłoszenia D. Reaktor Mitter 7A. czów. 17016.

LEPNI mieszkanie w Berkach Dominikańskich tuż za Brzuchowicami, wypróbowane, młoda osoba, wiadomość w Administracji Wiek od 6 do 10 rano tylko do piątku. 17386

2000 MAREK dam za wyszukanie lub odstąpienie 2 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia pod „A. S.“ 17520

AGENCIJA KUPNO I SPRZEDAZ. DROBNE**Auto ciężarowe**

3 ton, W. A. F., 40 HP, natychmiast do użytku, do sprzedania. Warsztaty ślusarsko-mechaniczne A. Schmidt i J. Zaczekowski, Lwów, ulica Kopernika 16. 17497

SKLEP sportowy nadający się na wędpiarnię, owocarnię lub cukiernię w odpowiednim miejscu z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość ul. Listopada 17, oficyjnie od godz. 19 do 7 Horungowa. 17365

ŁÓŻKO składane z materacem, garnitur sal. piuszywy, materace włos, kłoda puchowa, szafa ołchowa, fotel klubowy do sprzedania Chorażczyzna 29 parter. 17423

SPRZEDAM duże maszyny nożne i jedną ręczną, plac Maryacki 5, III. piętro Krawczyn. 17376

Z POWODU WYJAZDU sprzedam interes szwajcarski Wiadomość Potockiego 34. 17395.

DO SPRZEDANIA fortepian i garnitur salonowy Dwernickiego 11 a 7 drzwi. 17225

KUPUJE stare polamane zęby oraz stare szczęki, płacie najwyższą cenę. M. Lempart poste restante Kartka wystarczająca. Zgłoszenia do otrzymania. 17312

SARNIANKA młodzieńczego, oswojonego, sprzedam Kustra, Głęboka 25. 17400

BACZNOŚCI Potanady spodnie i przesyły, cmy 400 marek eleganckie ubrania marynarskie i sportowe z materii agramicznej po 2000 marek wszystko w różnych kolorach i własnego wyrobu zamówienie wykonuje do 24 godzin Heller, ulica Żółkiewska 74, III. oficyjnie, II. piętro 17323

Okolo 200 skrzyń bardzo silnych zaraz do sprzedania poleca

Ludwik Hoszowski Lwów, Akademicka 3. 17595

KUPIE domek murowany z ogrodkiem na przedmieściu Lwowa w cenie od 30 do 50.000 Marek. Zgłoszenia do adm. Wiek pod „Domek“. 17520

INI SŁOWEK Żółkiewska 94. kupi zniszczone mityny, tartaki, gorczelno i stare żelazno w każdej ilości. Przyjmie gisierów i kowali. 17350

POKOST CZYSTO LNIANY, TERPENTYNĘ prawdziwą oraz **FARBY** olejne i lakierowe poleca najtaniej

Ludwik Hoszowski Lwów, Akademicka 3. 17595

UMYWALNIE marmurowe i wspaniale inter. różne sprzedam, Reister Akademicka 12. 17400

ŻADAJCIE
przedwojennej jakości 16556
biuńki i tutki cygaretowe
PROMIEN
w rulonach lub pudełkach.
5% na rzecz T. S. L.

Czas

odnowić
przedpłatę!

ROZMAITE.

Maszyny do szycia

najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Mallmon**
Wład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa 11A 16770

SZTUCZNE zęby, mostki, korony, plombę, bezbolesne usuwanie zębów, naprawy dla wojskowych i pacjentów z prowincji skuteczniejsza się na oczekaniu. Ceny umiarkowane. Zakład dentystyczny dr. Pfecki, plac Dąbrowskiego 1. 17578

FOTOGRAFIE od 5 marek do legitymacji wykonuje się zaraz portrety grupy tablo, zdjęcia techniczne najtaniej. Dzieci szkolne i żołnierze mają zniżkę. „Technicum“ Lwów Jabłonowskich 2. 14972

AKUSZERKA z Warszawy

przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją ul. Asnyka 9, drzwi 2, A. Lutkowska. 17443

POŚREDNICTWO korzystnego kupna fortepianu, pianina wynagrodzę, Pańków Zimorowicza 1. 6. 16993

PRZYJMUJE do naprawy bieżną i poczochy do podrabiania ze swojej bawelny. Klonowicza 6 w parterze na lewo. 17564

Mereżki! hafty ręczne i maszynowe, nowe, plisowanie, obciąganie guzików, odbijanie wzorów Richelieu i innych przyjmuje **Chrześ. Zakład haftów** ulica Akademicka 22, I. piętro. 11557

OSOBY które widziały poturbowanie mnie przez krowę (Personkówna), 4. lipca raczą łaskawie podać swoje adresy F. G. administracji Wieku. 17636.

UPRASZA się panią która dnia 5. lipca koło godziny 9 rano jechała tramwajem KD. wysiadła przy kawiarz wiedeńskiej udając się przez przechodnię kamienicę Andriejowa do ratusza aby się zgłosiła w Administracji Wieku celem podjęcia katu pod „Straszny“. 17638.

ROZAMINOWANA AKUSZERKA poleca się panom i udziela porad pod dyskrecją. K. L. — ulica Krasińskich 5. II. p. na lewo gmach stacji Dyrekcji Kolejowej. 17116

CHRZEŚCIJANSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY EUGENIUSZ MARYAN UNGER

pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 5 Lwów, Chorążczyzna 7.

WAŻNE DLA GOSPODARSTW MLECZNYCH! Włóknica „Alla-Laval“ kompletna zupełnie nowa okazująca do sprzedania. Wiadomość w Biurowie działek i ogłoszeń Gustawa Pikora Przemysł Dworskiego 14. 17012

POSIADAJĄCYM brodawki poradzę. Wynagrodzenie tylko po skutku. Jellin, pl. Bernardyński 15, „pod Marszem“ pomiędzy godz. 3 a 6. 16623

KTOBY mógł udzielić jakiegokolwiek wiadomości o Apotarym Kędzielskim aspir. ofic. b, austr. 33 pułku obr. kraj, poczta polkowa 174 od czerwca 1916 walczącego na froncie wołyńskim raczy do mnieś rodzinnie pod adresem Edward Kędzielski Kalusz, 17011

SAD o szlachetnych owocach w Hołostku wielkim d. 9 (obok carkwi) zaraz do wydzierżawienia. 17650.

KONKURS.

Dział kontrolno-gospodarczy przy D. O. Gen. Lwów przyjmie

kilkanaście sił pomocniczych obznajomionych z rachunkowością. W pierwszym rzędzie reflektuje się na byłych oficerów i podoficerów rachunkowych, Blizsze informacje w Dziale Kontrolno-gospodarczym, Lwów, ulica Sakramentek 1. 14, codziennie w godzinie od 10—14.

17053. HUBER, gen. Int., mp.

RODZINA i mąż Julii Szokli z domu Gier poszukuje ją i prosi osoby które mogą wskazać miejsce jej zamieszkania o zawiadomienie według adresu. Warszawa ul. Jerozolimska 72 Gier. 17634

Intendantura O. G. Lwów, rozpisze niniejszym Konkurs na dostawę:

- 1) dla Wojskowego Okręgowego Urzędu Gospodarczego Lwów: a) 30.600 q siana — b) 30.600 q słomy, c) 7590 q słomy;
 - 2) dla W. U. G. w Przemyślu: a) 28.000 q siana, b) 28.000 q słomy, c) 4290 q słomy;
 - 3) dla W. U. G. Stanisławow: a) 3600 q siana, b) 3.600 q słomy i c) 1.650 q słomy;
 - 4) dla W. U. G. Złoczów: a) 6.400 q siana, b) 6.400 q słomy, c) 900 q słomy;
 - 5) dla W. U. G. Jarosław: a) 10.800 q siana, b) 10.800 q słomy, c) 1.980 q słomy;
 - 6) dla W. U. G. Tarnopol: a) 666 q siana, b) 666 q słomy i c) 495 q słomy;
 - 7) dla W. U. G. Stryj: a) 1368 q siana, b) 1.368 q słomy i c) 990 q słomy;
 - 8) dla W. U. G. Brzeżany: a) 954 q siana, b) 954 q słomy i c) 528 q słomy;
 - 9) dla W. U. G. Sambor: a) 1000 q siana, b) 1000 q słomy i c) 825 q słomy;
 - 10) dla W. U. G. Kołomyja: a) 1800 q siana, b) 1800 q słomy, c) 1980 q słomy;
 - 11) dla W. U. G. Czortków: a) 1214 q siana, b) 1214 q słomy i c) 660 q słomy.
- Powyżej pod a i b podane ilości muszą być dostarczone w czasie od dnia 1/X. 1920 do 1/X. 1921 mniej więcej w ratach miesięcznych.

Podane ilości pod „c“ muszą być dostarczone w terminie 1—5/X. 1920 w 1/3 reszta zaś w okresach trzymiesięcznych, a to 1-go do 5-go każdego kwartału.

Wniezione oferty muszą zawierać prócz cen jednostkowych ilość i jakość oferowanego siana i słomy pochodzących ze zbioru 1920, w stanie prasowanym loco wagon—ilość stacji załadowniczych.

Pierwszeństwo przy rozstrzygnięciu ofert mają producenci. Odpowiednio ostateczne oferty należy wnieść do dnia 31/VII. 1920. do Intendantury O. G., Lwów, Ochonek 4.

Równocześnie z wniezieniem oferty należy złożyć w Wojskowej Kasie O. G. Lwów wadyum w papierach Polskiej Pożyczki odrodzenia w wysokości 5% od wartości oferowanego artykułu, które w razie przyjęcia oferty po uzupełnieniu tegoż do wysokości 10% zatrzymane będzie tytułem kaucji dotrzymania warunków zawrzeć się mającej umowy.

Wadyum w razie nie przyjęcia oferty zwrócone będzie po okazaniu kwitu depozytowego. Przy pomylkach cyfrowych uważać się będzie za aktualne cyfry słownie wyrażone.

Szef Intendantury:
HUBER m. p.
gen. Int. podp.

17035

Czyszczenie kanałów i kloak wykonuje najstaranniej firma **Romuald Siegel**, kancelarya Rynek 39. 17651

UMIEWAŻNIA SIĘ książkę wojskową oraz inne dokumenta wojskowe na imię i nazwisko plut. Wiktor Pałkowskiego. 17625.

SZYNKARSKI ARKUSZ wydzierżawie tylko katolikom. Zgłoszenia w administracji pod arkusz. 17660.

10.000 do 20.000 POŻYCZKI poszukuję na realność w Zniesieniu ewentualnie sprzedam dom. Pośrednictwo wynagrodzę. Adres w Administracji. 17662.

BIURO przewozowe Theemana ul. Rutowskiego 7 I. piętro skutecznie transporta przesiedlenia wozami meblowymi 5 do 9 metr. 17480

CHŁOPCZYK 7 miesięczny ładny do darowania, wiadomość Zielona 63. 17644